



STRAŻ GRANICZNA

ISSN 1234-3897
WRZESIEŃ 2011 r. Nr 2(13)2011

MAGAZYN



W sieciach

Konferencja SRC

Air Show Radom

20-lecie Straży Granicznej

72. rocznica obrony Węgierskiej Górki

SPIS TREŚCI

WĘGIERSKA GÓRKA UROCZYSTE OCHODY 72. ROCZNICY WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ	3
20-LECIE STRAŻY GRANICZNEJ	6
POECI SĄ WŚRÓD NAS	10
WYNIKI KONKURSU FOTOGRAFICZNEGO	12
MUZEUM POLSKICH FORMACJI GRANICZNYCH	14
PREZYDENCJA POLSKI W RADZIE UE - PROGRAM SG	16
SRC 2011	18
ZAGRANICZNE MISJE LOTNICZE STRAŻY GRANICZNEJ	19
LOTNICZE OPERACJE STRAŻY GRANICZNEJ W RAMACH AGENCJI FRONTEX	20
NIEWIDOCZNI W TŁUMIE	22
W SIECIACH	24
PLAGA PRZEMYTU PRZEZ RZEKĘ GRANICZNĄ BUG	27
ORGANIZATORZY I CZŁONKOWIE MIĘDZYNARODOWEJ ZORGANIZOWANEJ GRUPY PRZESTĘPCZEJ STANĄ PRZED SĄDEM	28
BEZPIECZNE WAKACJE ZE STRAŻĄ GRANICZNĄ	30
WICEMISTRZ ŚWIATA W MUNDURZE STRAŻY GRANICZNEJ	32
AIR SHOW RADOM 2011	34
SPORT	35



Redakcja:

Wydział Komunikacji Społecznej
Gabinetu Komendanta Głównego Straży Granicznej
redakcja.kg@strazgraniczna.pl
www.strazgraniczna.pl

Redaktor Naczelny:

Milena Podgórska
milena.podgorska@strazgraniczna.pl

Zespół redakcyjny:

Magdalena Tomaszewska
magdalena.tomaszewska@strazgraniczna.pl

Grafik:

Katarzyna Sadło
katarzyna.sadlo@strazgraniczna.pl



Szanowni Czytelnicy!

Wrzesień to miesiąc szczególnie, miesiąc, w którym obchodzimy rocznicę wybuchu II wojny światowej oraz wspominamy walecznych bohaterów wojny obronnej 1939 r. W tym roku uroczyste obchody z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego odbyły się w Węgierskiej Górze. Relację z tej uroczystości prezentujemy w numerze, które oddajemy w Państwa ręce.

Ponieważ w tym roku obchodzimy 20. rocznicę powstania Straży Granicznej przypominamy uroczystość, która miała miejsce w Gdańsku. Publikujemy także prace laureatów konkursów – poetyckiego i fotograficznego, zorganizowanych w ramach obchodów 20-lecia – jesteśmy przekonani, że nie potrzebują one szczególnej reklamy, ponieważ prawdziwy talent broni się sam. Zachęcamy również do lektury wywiadu z Dyrektorem Biura Ochrony Informacji Niejawnych KGSG płk. SG Krzysztofem Gawędą. Pułkownik opowiedział nam o kulisach powstania Muzeum Polskich Formacji Granicznych, którego był pomysłodawcą.

Ponadto przedstawiamy najgłośniejsze sprawy, rozpracowane przez naszych funkcjonariuszy i przybliżamy tajniki pracy operacyjno-śledczej.

Na koniec tradycyjnie prezentujemy sukcesy sportowe naszych funkcjonariuszy. Na szczególne uznanie zasługują nasi reprezentanci, którzy wrócili z medalami z odbywających się w tym roku w Nowym Jorku zawodów World Police & Fire Games 2011.

Życzymy miłej lektury.

Redakcja

WĘGIERSKA GÓRKA

UROCZyste OBCHODY 72. ROCZNICY WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

1 września, w 72. rocznicę wybuchu II wojny światowej, w Węgierskiej Górcie – miejscu, w którym żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza przez trzy dni stawiali bohaterski opór kilkunastokrotnie większym siłom niemieckim – odbyły się uroczystości państwowe z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Na cześć niezłomnych obrońców Węgierskiej Górki stoczone tu walki przeszły do historii pod nazwą „Westerplatte Południa”.

Uroczyste obchody rozpoczął marsz powitalny w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej. Następnie Prezydent RP Bronisław Komorowski przyjął meldunek od Komendanta Głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Leszka Elasa, oddał honor sztandarowi Kompanii Reprezentacyjnej Straży Granicznej i wraz z Komendantem Głównym SG dokonał przeglądu pododdziału.

W swoim przemówieniu Prezydent RP przypomniał obronę Westerplatte na polskim wybrzeżu oraz słowa Papieża Jana Pawła II, że każdy człowiek ma swoje Westerplatte. Bronisław Komorowski przypomniał również o przygotowaniach do walki obronnej, prowadzonych przed wrześniem 1939 r. także w Beskidach, które – mimo wysiłków – do czasu hitlerowskiej agresji nie zostały ukończone. Podkreślił, że w dramatycznej walce o czas, o uzyskanie możliwości skutecznej obrony Polski i polskiego Śląska oprócz wojska brała udział także miejscowa ludność, uczestnicząca w budowaniu fortyfikacji.

Prezydent wyraził przekonanie, że we wrześniu 1939 r. Polacy udowodnili, iż są narodem, który ma wolę walki i siłę upominania się o swoje prawa.

Podczas uroczystości Prezydent RP wręczył odznaczenia państwowe kombatanom – uczestnikom walk o Węgierską Górkę.



Przemówienie w imieniu weteranów Korpusu Ochrony Pogranicza wygłosił uczestniczący w budowie fortów i wojnie obronnej 1939 roku kpt. w st. spocz. Stefan Gorczakowski, który podziękował Prezydentowi RP Bronisławowi Komorowskiemu za udział w uroczystości i za odznaczenia, choć – jak podkreślił – należą się one wszystkim bohaterskim obrońcom Września 1939 roku. Jednak największą nagrodą dla pokolenia, które walczyło o wolność i niepodległość Ojczyzny, było wydarcie Polski dwóm okupantom – hitlerowskiemu i sowieckiemu.

Następnie duchowni – przedstawiciele religii katolickiej, protestanckiej, prawosławnej i wyznania mojżeszowego – odprawili modlitwy.

Po odczytaniu Apelu Poległych Kompania Reprezentacyjna Straży Granicznej oddała trzykrotną salwę honorową.

Na zakończenie uroczystości, pod tablicą upamiętniającą śmierć bohaterów – obrońców Węgierskiej Górki, funkcjonariusze Straży Granicznej złożyli wieńce od Prezydenta RP, żołnierzy KOP-u i Wojska Polskiego, Wojewody Śląskiego, Samorządów Województwa Śląskiego i mieszkańców. Ceremonię zakończyło odegranie przez trębacz Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej utworu „Śpij, Kołogo”.

*oprac. Magdalena Tomaszewska
zdj. Krystian Koziołek*





Węgierska Górka, w okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej ze względu na swoje położenie została uznana przez polski rząd za ważny punkt oporu na południu kraju. Dlatego prowadząc przygotowania do walki obronnej, zaplanowano tu wybudowanie 16 schronów bojowych, mających zamykać dolinę. Do września 1939 r. udało się jednak wybudować tylko 5 schronów, które – z powodu braku kopuł pancernych wyposażonych w działa – nie były w pełni gotowe na przyjęcie wroga.

Do obrony Węgierskiej Górki i jej fortyfikacji skierowano żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza z Batalionu „Berezwecz”, wchodzącego w skład 2 pułku piechoty 1 Brygady Górskiej. Samych schronów broniła natomiast zaledwie 70-osobowa kompania forteczna „Węgierska Górka”, dowodzona przez oficera Korpusu Ochrony Pogranicza – kpt. Tadeusza Semika. Liczące w sumie zaledwie około 1200 żołnierzy siły polskie musiały stawić opór siedemnastotysięcznej 7 Bawarskiej Dywizji Piechoty, doskonale wyposażonej (także w najcięższe działa) i wspieranej przez niemieckie lotnictwo. Dzięki bohaterskiej postawie polskich obrońców, zaskoczeni niespodziewanym oporem Niemcy, mimo swojej ogromnej przewagi, ponieśli straty w ludziach i sprzęcie bojowym. Fortyfikacje zostały zdobyte dopiero 3 września, po trzech dniach ciężkich walk.

20-lecie Straży Granicznej

UROCZYSTOŚCI

W tym roku Straż Graniczna obchodzi 20-lecie swojego istnienia. Z tej okazji 14 maja w Gdańsku odbyły się ogólnopolskie obchody 20. rocznicy powstania Straży Granicznej. W uroczystości uczestniczył Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski, który objął honorowym patronatem obchody jubileuszu, oraz Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Jerzy Miller.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w Bazylice Mariackiej, którą odprawił Metropolita Gdański Arcybiskup Sławoj Leszek Głódź. Następnie, na Targu Węglowym, z rąk Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego nominacje generalskie odebrali: Zastępca Komendanta Głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Marek Borkowski, Komendant Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej gen. bryg. SG Jarosław Frączyk oraz Komendant Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej gen. bryg. SG Dominik Tracz.

Po tej ceremonii Komendant Główny SG gen. bryg. SG Leszek Elas promował 96 funkcjonariuszy Straży Granicznej na pierwszy stopień oficerski. Po raz pierwszy w 20-letniej historii formacji promocja odbyła się w Gdańsku.

Przez cały dzień na Targu Węglowym, w specjalnie zorganizowanym miasteczku Straży Granicznej, funkcjonowały stoiska informacyjno-promocyjne, na



STRAŻ GRANICZNA

BEZPIECZNA POLSKA
BEZPIECZNA EUROPA



których zaprezentowane zostało umundurowanie funkcjonariuszy SG oraz sprzęt wykorzystywany w codziennej służbie. Ponadto każdy chętny mógł otrzymać okolicznościowy paszport, drobne upominki i ulotki przybliżające służbę w SG, obejrzeć wystawę broni oraz spróbować swoich sił na strzelnicy.

Mieszkańcy Gdańska mogli również posłuchać koncertu w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej i Orkiestry Morskiego Oddziału Straży Granicznej, której towarzyszył gdański carillon mobilny, oraz obejrzeć musztrę paradną w wykonaniu Kompanii Reprezentacyjnej Straży Granicznej. Na Motławie odbył się dynamiczny pokaz działań funkcjonariuszy Morskiego Oddziału Straży Granicznej z wykorzystaniem szybkich łodzi i śmigłowca. Do zwiedzania udostępnione zostały przycumowane przy Targu Rybnym jednostki pływające Straży Granicznej.

W uroczystościach z okazji 20-lecia Straży Granicznej wzięli udział: Prezydent Miasta Gdańsk Paweł Adamowicz, który objął patronat nad uroczystościami w Gdańsku, przedstawiciele europejskich służb granicznych, przedstawiciele służb mundurowych, matki chrzestne jednostek pływających SG, funkcjonariusze i pracownicy Straży Granicznej oraz licznie przybyli mieszkańcy Trójmiasta.

Okolicznościowe apele i pikniki z okazji święta Straży Granicznej odbyły się również w oddziałach i ośrodkach szkolenia Straży Granicznej. Dni otwarte zostały zorganizowane także w niektórych Placówkach Straży Granicznej.

KONFERENCJE

W ramach obchodów 20. rocznicy powstania Straży Granicznej zorganizowane zostały również konferencje popularno-naukowe.

W dniach 5-6 maja w Wydziale Zamiejscowym Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL w Tomaszowie Lubelskim odbyła się konferencja naukowa „Straż Graniczna XX-lecie. Geneza powstania, droga

przemian, założenia wieloletniej koncepcji funkcjonowania”.

W trakcie konferencji omówione zostały tematy związane z historią Straży Granicznej oraz jej przyszłością. Był także panel poświęcony działalności związków zawodowych. Wśród prelegentów byli prawnicy, ekonomiści, etnolodzy z KUL i innych ośrodków akademickich w Polsce, a także wykładowcy z ośrodków szkolenia Straży Granicznej. Gościem specjalnym konferencji był pierwszy Komendant Główny Straży Granicznej ptk prof. Marek Lisiecki.

Konferencji towarzyszyła wystawa pamiątek związanych z historią byłych formacji granicznych oraz wystawa fotograficzna poświęcona SG.

W dniach 19-20 maja w Centralnym Ośrodku Szkolenia SG im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Koszalinie zorganizowane zostało seminarium historyczne „Straż Graniczna w dwudziestolecie 1991-2011”. Patronat nad Seminarium objął Komendant Główny Straży Granicznej gen. bryg. SG Leszek Elas. Wśród prelegentów byli m.in. przedstawiciele jednostek organizacyjnych Straży Granicznej i duchowieństwa, którzy w swoich wystąpieniach mówili o historii, pochodzeniu i działalności macierzystej jednostki na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat.

W trakcie seminarium na terenie ośrodka działało stoisko pocztowe, na którym – na specjalnie wykonanej karcie pocztowej wydanej z okazji dwudziestolecia SG – odbijany był okolicznościowy stempel pocztowy.



26 maja w Centralnej Bibliotece Wojskowej odbyła się ogólnopolska konferencja popularno-naukowa: „Kobieta – matka – mundur. Konflikt czy dopełnienie ról?”. Konferencję otworzył Komendant Główny Straży Granicznej gen. bryg. SG Leszek Elas.

Przedstawicielki każdej z uczestniczących w konferencji formacji wygłosiły referaty. Straż Graniczną reprezentowała por. SG dr Barbara Kaczmarczyk – Wykładowca w Zespole Kompetencji Społecznych i Języków Obcych w Ośrodku Szkoleń Specjalistycznych SG w Lubaniu, która wygłosiła referat „Wizerunek kobiety funkcjonariuszki w Straży Granicznej przez pryzmat przenikania się ról rodzinnych i zawodowych – raport z badań empirycznych”.

Podczas konferencji Komendant Główny SG gen. bryg. SG Leszek Elas podsumował akcję honorowego krwiodawstwa „Straż Graniczna – Matkom”. W akcji przeprowadzonej we wszystkich oddziałach SG wzięło udział 825 osób, dzięki którym udało się zebrać ponad 370 litrów krwi.

Natomiast w dniach 26-27 maja w Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie odbyła się międzynarodowa konferencja „Euro 2012. Przyjazna granica – rok do mistrzostw”, zorganizowana we współpracy z Europejską Agencją Zarządzania Współpracą Operacyjną na Granicach Zewnętrznych Państw Członkowskich Unii Europejskiej Frontex oraz Wydziałami Prawa: Uniwersytetu w Białymstoku i Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, a także Wyższą Szkołą Policji w Szczytnie. Uczestnicy konferencji dyskutowali o działaniach Straży Granicznej i innych instytucji w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa podczas mistrzostw Europy w piłce nożnej. Omówione zostały doświadczenia krajów strefy Schengen w przywracaniu kontroli granicznej na granicach wewnętrznych w związku z organizacją imprez masowych, a także organizacja kontroli granicznej podczas EURO 2012 na zewnętrznych granicach Polski.

Patronat nad konferencją sprawowali: Przewodniczący Komitetu ds. Bezpieczeństwa Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Adam Rapacki, Minister Sportu i Turystyki Adam Giersz, Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Stanisław Koziej i Komendant Główny Straży Granicznej gen. bryg. SG Leszek Elas. Patronat merytoryczny nad konferencją objęła Spółka PL.2012.

FILMY

9 maja, w Klubie Wojskowej Akademii Technicznej, w ramach obchodów 20-lecia Straży Granicznej, odbył się Przegląd Filmów Formacji Granicznych „X Muza na granicy”, zorganizowany przez Wydział Komunikacji Społecznej Gabinetu Komendanta Głównego SG.

Podczas przeglądu zaprezentowane zostały trzy bloki filmowe, z których każdy odnosił się do innego okresu historii formacji granicznych. Widzowie mieli okazję odbyć podróż w czasie dzięki przywołanym wspomnieniom o Korpusie Ochrony Pogranicza i Straży Granicznej II RP oraz wybranym kronikom Wojsk Ochrony Pogranicza. Pokaz zakończył się projekcją filmu o współczesnej Straży Granicznej, który powstał z okazji 20-lecia formacji.

Przeglądowi towarzyszył koncert muzyki filmowej w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej z Nowego Sącza pod batutą kpt. SG Leszka Mieczkowskiego.

oprac. mp, mt
zdj. Milena Podgórska,
Antoni Cieja





220-lecie
Straży Granicznej

Gdańsk 2011



POECI SĄ WŚRÓD NAS

Z okazji 20. rocznicy powołania Straży Granicznej Wydział Komunikacji Społecznej GKG SG ogłosił Konkurs Poetycki pt. „Czy Wy wiecie, że to już XX-lecie?”, skierowany do funkcjonariuszy i pracowników naszej formacji. Spośród 34 nadesłanych wierszy Jury wyłoniło trzy najlepsze, oraz – ze względu na bardzo wysoki poziom nadesłanych utworów – przyznało pięć wyróżnień.

Poniżej przedstawiamy laureatów konkursu, którym jeszcze raz serdecznie gratulujemy i publikujemy nagrodzone wiersze.

I nagroda – Straż Graniczna, Dariusz Tuniewicz (MOSG);

II nagroda – Straż Graniczna, Aleksander Bojnicky (ŚIOSG);

III nagroda – Anons, Marek Wróblewski (KGSG).

Wyróżnienia:

Zawsze jesteśmy, Dariusz Wajda (BiOSG); Drugiej SG dekady dwie, Tyberiusz Pioch-Sławomirski (NoOSG); W kotłach historii, Monika Krucińska (COSS SG); Świadek czasu, Beata Płocka (OSS SG); Czołem, czołem Panie Bracie, Jan Korzeniowski (KaOSG).

Dariusz Tuniewicz

Straż Graniczna

Granica.
Współczuć czy bezwzględnie karać
Spryt czy głupota
A może to jest odwaga?
Odlatuje samolot
Jeden pod drugim
Jeden za drugim.
Każdy człowiek ma obowiązek
Względem drugiego człowieka
Być człowiekiem
I tej granicy nie można przekraczać.

Aleksander Bojnicky

Straż Graniczna

Codziennie nad moją
Rzeczka graniczną – Olzą
Pod moim mostkiem granicznym – Chałupki
Na mojej drodze granicznej
Kamyczki kamienie milczące
I gniazda uwięte w róż aureoli kolczastej
I drzew szept bezwonny
To one ze stron zapraszają dalekich
Przepływające tędy anioły
A wiatr nielegalnie granicę przekracza
I chmurki morawskie bezkarnie przemycą.

A tak naprawdę
I ptaki
I chmury
I wiatr
I drzewa
Dawno już podpisały konwencję
O granic otwarcia na stałe
A my na rozdrożach i szlakach
Komunikaty rzucały przyjazne
Straż Graniczna
Europo jesteś bezpieczna.

Marcin Wróblewski

Anons

Młoda – bo dwudziestoletnia, piękna,
wykształcona,
samodzielna, niezależna, skromna,
doświadczona,
dumna, silna i odważna, zdyscyplinowana,
często niewidoczna, skryta. Z rzadka spotykana,
ale wciąż obecna. Ważna, chociaż mało znana,
pracowita, zasłużona, lecz niedoceniana...
Zawsze wierna ideałom, w swym działaniu pewna,
z rodu szlacheckiego - córka WOP-u, KOP-u krewna.
Spotkacie mnie nad morzem, w górach, w lesie,
na wodzie,
w powietrzu, na lotnisku, na Wschodzie i Zachodzie,
na dworcu, w przejściu i drodze – wszędzie na granicy.
Szczepiają mnie cudzoziemcy, boją – przemytnicy.
Nie jest obca mi musztra, strzelanie, statystyki,
przepisy, analizy oraz obce języki.
Lubię kolor zielony, kontakt z ludźmi, przyrodę,
sport, pieśni patriotyczne. Jeżdżę „landkiem”
i „skodą”.
Kto zechce się ze mną związać? Kto z Was wybierze mnie?
Zgłoszenia chętnych proszę przestać na adres:
eS Gie...

Dariusz Wajda

Zawsze jesteśmy...

Czy noc gwiazdzista, czy noc deszczowa;
Czy dzień przepiękny, czy zła pogoda;
Zawsze jesteśmy, zawsze czuwamy;
Stoimy czujnie - u Polskiej bramy;

Czy sztorm na morzu, czy burza śnieżna;
Czy mroź siarczysty, wichura wredna;

Zawsze jesteśmy, strach mając za nic;
Pilnując wiernie Ojczyzny granic;

Od czasów Piasta, aż po rozbiory;
Od zrywu powstań, przez wojen upiory;
Zawsze jesteśmy, tam gdzie granica;
Nas nie wystraszy dziejów nawałnica;

Nadeszły wreszcie czasy wolności;
I dla nas przysły chwile radości;
Zawsze jesteśmy na Twoje wezwanie;
Tak już dwadzieścia lat nieprzerwanie;

Dzisiaj strzeżemy granic Europy;
W niepamięć poszły wojen okopy;
Zawsze jesteśmy – nie dla apanaży;
Bądź dumna Polsko ze swojej Straży!

Tyberiusz Pioch-Sławomirski

Drugiej SG dekady dwie

Lat dwadzieścia temu Orzeł gniazdo swe znów
mościł,
Przyzywając Straż Graniczną – Straż
Niepodległości:
I rozstawił Ją na krańcach Pospolitej Rzeczy,
Żeby dobro wszystkich Lachów miała w swojej
pieczy!
Zaprosili tedy Orła Europejscy Bracia,
By we Wspólnym Domu walkę z nadużyciem
staczał-
Więc przyjąwszy – jako swoje – unijne sztandary
Ją posyłać syny, córy nad Bug, Gibraltary.
Unijnego przeto prawa stawszy się najemcą
Tako strzeżem od niedawna Wspólnotowych
granic-
Polskim prawem wspomagani – przeciw cud-
zoziemcom,
Co przepisy acquis Schengen mają sobie za nic.
Dwie dekady już istnienia stają dziś przed nami,
Poprzez które się dokonał postęp niebotyczny!
Lecz, jesteśmy wciąż myleni z wojskiem, z celni-
kami...
Musi wiedzieć – kim jesteśmy – Polak statystyczny!
Misją służby niespożytej trza się piąć wysoko:
Co dzień dalej sięgać, niżli policyjne oko!
Dziś – globalnie myśląc – Schengen granic musim
strzec tu,
By Cię w nocy, Siostró, Bracie, nikt nie zbudził ze
snu...

Monika Krucińska

W kotle historii...

W kotle historii dwadzieścia lat,
Drewnianą łyżką miesza czas.
Dni dumy i zadumy...
Łzy, pot i krew.

Znaczy ślady biało-czerwone,
Ten co mu dane trzymać straż.
Gardę w każdym zakątku kraju,
Wśród swoich i obcych chat.

Tułacze życie, oddane serce,
W tempie dwudziestu bije lat.
Pamięci tego co się zdarzyło,
I tym co odeszli stąd.

Nie co dzień słońce i suchy ląd,
Sukces i pochwał stos,
Czasem pokory cierpki smak...
Porażki gorzkie.

Mając za sobą dwadzieścia lat,
Gdy linię losu wyznacza Bóg,
Chwytając wskazaną życia nić,
Z nadzieją patrzeć w przyszłość.

Beata Płocka

Świadek czasu

Zastygły w bieli i czerwieni
Niemy świadek czasu.
Od lat wpatrzony w tę samą przestrzeń,
Niezmienne scalony z miejscem
Tym jednym jedynym na polskiej ziemi...
Świat wokół zmienia się w szaleńczym tempie,
A człowiek patrzy na innego bezdusznym spojrze-
niem, bezimienną twarzą...
A on nadal stoi i patrzy,
Nie mogąc z głębi skamieniałej duszy
Wykrzyczeć widzianych obrazów!
On stoi i patrzy Polsce w oczy
W oczekiwaniu na lepsze jutro...

Jan Korzeniowski

Czołem, czołem Panie Bracie...

Czołem, czołem Panie Bracie
Czy o Straży wieści macie?
Tylko jedną Kumie, przecie
Że to już dwudziestolecie.

Od Mazurów po Tatry szczyty
Nurtów Bugu, brzegów Odry
W trawach Bieszczad, puszczy ukrytych
Po Bałtyku lazur modry.

W środku zimy, w skwarze lata
W błotach deszczu na jesieni
W wichrze co po polu lata
Nocą, kiedy mnóstwo cieni.

Ciężko, trudno, od niechcenia
Tych przymiotów nie znajdziecie,
Ani śladu zniechęcenia
Choć to już dwudziestolecie.



WYNIKI KONKURSU

II ogólnopolski konkurs fotograficzny „**20 lat Straży Granicznej. Bezpieczeństwo – Profesjonalizm – Tradycja i Nowoczesność**” został rozstrzygnięty.

Spośród autorów prac nadesłanych na konkurs komisja wyłoniła dwóch zwycięzców: w kategorii zdjęć pojedynczych nagrodę główną otrzymał Krzysztof Marciniak z PSG Szczecin-Goleniów (NoOSG) za zdjęcie „Następca”, zaś w kategorii fotoreportażu – Bożena Lasota z PSG Łódź (NwOSG), autorka fotoreportażu „Tradycja ... od lat ratujemy życie”.

Komisja przyznała również dwa wyróżnienia, które otrzymali: Katarzyna Wacławek z PSG Warszawa-Okęcie (NwOSG) za zdjęcie „Tu też jest granica!!!” oraz Arkadiusz Pawluczuk z PSG Bohukaty (NOSG) – autor zdjęcia „Damy radę!”.



1 miejsce
Krzysztof Marciniak



1 miejsce
fotoreportaż



FOTOGRAFICZNEGO



Wyróżnienie
Katarzyna Wacławek



Wyróżnienie
Arkadiusz Pawluczek



Bożena Lasota



MUZEUM Polskich Formacji Granicznych

Z Dyrektorem Biura Ochrony Informacji Niejawnych KGSG płk. SG Krzysztofem Gawędą rozmawiała Milena Podgórska

Panie Dyrektorze, jest Pan inicjatorem powstania Muzeum Polskich Formacji Granicznych. Skąd taki pomysł?

Na przestrzeni ostatnich lat wielokrotnie zastanawiano się nad utworzeniem w którymś z obiektów Straży Granicznej muzeum poświęconego polskim formacjom granicznym. W roku ubiegłym, podczas jednej z rozmów z Zastępcą Komendanta Głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Markiem Borkowskim, doszliśmy do wniosku, że nie ma obecnie możliwości finansowych, żeby powstało takie „stacjonarne” Muzeum. Poza tym wiązałoby się to z koniecznością zgromadzenia wszelkich eksponatów w jednym miejscu, a co za tym idzie – likwidacją izb pamięci w oddziałach i ośrodkach szkolenia SG lub znacznym ulepszeniem ich zasobów. Powstanie muzeum w którymś z obiektów Straży Granicznej spowodowałoby, że niewiele osób spoza formacji zwiedziłoby to miejsce. Jednocześnie od dawna docierały do nas sygnały świadczące o potrzebie szerszej popularyzacji historii w tym zakresie. Stąd pomysł, aby takie muzeum powstało w Internecie.

Niewątpliwym plusem tego rozwiązania jest fakt, że jest to muzeum bez granic i każdy człowiek na świecie, bez względu na porę dnia i nocy, może je odwiedzić, a ponadto każdy, kto chciałby udostępnić nam posiadane eksponaty, może to zrobić nie rozstając się z nimi.

Kiedy rozpoczęte zostały prace nad wirtualnym muzeum?

W maju 2010 roku przedstawiłem swój pomysł funkcjonariuszom i pracownikom Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie. Jedną z pierwszych czynności było powołanie decyzją Komendanta Głównego SG zespołu, którego zadaniem było utworzenie wirtualnego Muzeum Polskich Formacji Granicznych.

Następnie opracowany został projekt graficzny strony. Jest to dzieło i wielka zasługa Pani Katarzyny Sadło z Wydziału Komunikacji Społecznej Gabinetu Komendanta Głównego Straży Granicznej. Równolegle, pod kierunkiem Naczelnika Wydziału I – Zastępcy Kierownika Archiwum kpt. SG Andrzeja Klebeka, były gromadzone materiały i robiona kwerenda. Na moją prośbę komendanci oddziałów i ośrodków szkolenia zlecieli przygotowanie zdjęć eksponatów przechowywanych w izbach pamięci. Zdjęcia zostały przekazane do Archiwum SG. Każdy eksponat wymagał zaopiniowania, gdyż to, co prezentujemy w muzeum, musi być wiarygodne pod względem merytorycznym i historycznym. Wypracowana została metoda uzgadniania treści i zamieszczonych zdjęć. Członkowie zespołu w formie elektronicznej otrzymywali materiały, do których mogli zgłaszać uwagi. Była to ogromna praca.

Od strony technicznej wirtualne muzeum stworzył por. SG Zbigniew Malinowski z Biura Ochrony Informacji Niejawnych. Było to duże wyzwanie, gdyż wcześniej nie zajmował się takimi projektami.

Jestem zadowolony, że wirtualne muzeum powstało przy niewielkich nakładach finansowych, gdyż koszty, jakie zostały poniesione na ten cel, ograniczyły się do zakupu namiotu bezcieniowego i kilku delegacji członków zespołu.

Na początku kwietnia projekt muzeum został przedstawiony Komendantowi Głównemu SG. gen. bryg. SG Leszkowi Elasowi, który go zaakceptował i jednocześnie zasugerował umieszczenie na stronie wyszukiwarki, która ułatwi internautom poruszanie się po stronie.

Skąd pochodzą eksponaty, które prezentowane są w Wirtualnym Muzeum Polskich Formacji Granicznych?

Eksponaty pochodzą przede wszystkim ze zbiorów Straży Granicznej – izb pamięci znajdujących się w oddziałach i ośrodkach szkolenia SG. Dużą pomocą otrzymaliśmy również od osób prywatnych, które posiadają takie pamiątki. Już w pierwszych miesiącach

działania zespołu, za zgodą Komendanta Głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Leszka Elasa, do prac zostały włączone osoby spoza Straży Granicznej. Słowa podziękowania chciałbym skierować do Prezesa Stowarzyszenia Weteranów Polskich Formacji Granicznych Waldemara Bocheńskiego i Wiceprezesa Kajetana Szczepańskiego, którzy popierają naszą inicjatywę od samego początku i umożliwili skopiowanie swoich prywatnych zbiorów. Kolejną osobą, której chciałbym podziękować, jest Bogusław Tomaszewski – znawca tematyki oznakowania granic zarówno współczesnych, jak i wcześniejszych. Pan Tomaszewski na potrzeby muzeum opracował dział poświęcony znakom granicznym.

W tworzeniu muzeum miały udział także instytucje: Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu, Muzeum Okręgowe w Pile oraz Instytut Pamięci Narodowej. Nawiązana została także współpraca z Fundacją Kresy – Syberia.

Przy okazji prac nad wirtualnym muzeum powstał pomysł, aby w Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu utworzyć aleję polskich formacji granicznych – lapidarium znaków granicznych przedwojennych i powojennych. Jest to stała wystawa w części plenerowej muzeum. Uroczyste otwarcie alei odbyło się 14 maja br. Przedsięwzięcie to udało się zrealizować dzięki zaangażowaniu funkcjonariuszy Archiwum Straży Granicznej oraz Nadodrzańskiego Oddziału SG, którzy włożyli naprawdę wiele trudu w przygotowanie lapidarium.



Nawiązana została także współpraca z Narodowym Archiwum Cyfrowym, która będzie polegać na wzajemnym udostępnianiu zasobów filmowych i fotograficznych.

Instytut Pamięci Narodowej przekazał na rzecz muzeum w wersji elektronicznej dokumenty, dotyczące głównie represji wobec funkcjonariuszy i żołnierzy polskich formacji granicznych przedwojennych, przede wszystkim w okresie stalinowskim lat 50. Mam nadzieję, że już wkrótce na stronach naszego muzeum zostanie uruchomiona wystawa, prezentująca te dokumenty. Prace nad realizacją tego pomysłu trwają, gdyż otrzymane dokumenty wymagają komentarza historycznego. Zwieńczeniem roboczej współpracy z IPN było podpisanie przez Komendanta Głównego Straży Granicznej i Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej porozumienia o współpracy.

Kiedy zostało uruchomione Muzeum Polskich Formacji Granicznych i w jaki sposób będzie wyglądała aktualizacja strony?

Muzeum działa od maja. Zostało ono uruchomione w przededniu 20. rocznicy powstania Straży Granicznej. Obecnie trwają prace nad projektem decyzji Komendanta Głównego Straży Granicznej w celu powołania stałego zespołu administratorów strony. W jego skład wejdą przedstawiciele BOIN, ale również pasjonaci historii z oddziałów i ośrodków szkolenia SG. Ponadto, powstała inicjatywa powołania przy Muzeum Rady Konsultacyjnej złożonej z naukowców i wybitnych znawców historii polskich formacji granicznych. Radzie zgodził się przewodniczyć płk rez. dr hab. Marek Lisiecki, pierwszy Komendant Główny Straży Granicznej.

Mam nadzieję, że wirtualne muzeum będzie się cały czas rozwijało i będziemy w nim sukcesywnie prezentować nowe wystawy okolicznościowe czy kolekcje zbiorów prywatnych osób.

Muszę przyznać, że efekt, jaki uzyskaliśmy, przerósł moje oczekiwania. Teraz pozostało nam już dokończyć tylko wszelkich starań, by znaleźć rozwiązanie, które zagwarantuje funkcjonowanie wirtualnego muzeum na najwyższym poziomie.

Dziękuję za rozmowę.

20 lat Straży Granicznej

www.muzeumsg.pl

Prezydencja Polski w Radzie UE – program Straży Granicznej

Od 1 lipca do 31 grudnia 2011 roku Polska przewodniczy Radzie Unii Europejskiej. Oznacza to, między innymi, iż podczas posiedzeń gremiów Rady, takich jak grupy robocze, komitety czy rady sektorowe, nasz kraj występuje w roli gospodarza, tzn. prowadzi spotkania, dążąc do osiągnięcia porozumienia na poziomie europejskim.

W dniu 28 czerwca 2011 r. Komitet do Spraw Europejskich przyjął dokument określający

6-miesięczny Program polskiej prezydencji w Radzie UE w II połowie 2011 roku¹, który przedstawia priorytety prezydencji, czyli omawia kwestie, które Polska chciałaby podnieść na forum europejskim w czasie swojego przewodnictwa. Sprawy związane z obszarem działania Straży Granicznej związane są organizacyjnie z Radą ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (WSiSW), a tematycznie – z priorytetem „Migracja, azyl i zarządzanie granicami”. Rada ds. WSiSW stanowi organ nadrzędny w stosunku do grup roboczych mających charakter ekspercki, w których Straż Graniczna pełni rolę instytucji wiodącej. Na posiedzeniach tej Rady zatwierdzane są kwestie, które wcześniej zostały omówione na poziomie danej grupy.

Straż Graniczna, jako instytucja wiodąca, reprezentuje Polskę przewodnicząc obecnie posiedzeniom trzech grup roboczych Rady UE: Grupie Roboczej ds. Granic, Grupie Roboczej ds. Granic/Falszywe dokumenty i Grupie Roboczej ds. Integracji, Migracji i Wydaleń (komponent wydalenia). Ponadto aktywnie wspiera MSWiA w pracach Grupy Roboczej do Spraw Schengen oraz Strategicznego Komitetu ds. Imigracji, Granic i Azylu (SCIFA) poprzez udział delegatów Straży Granicznej w posiedzeniach ww. gremiów.

Jednym z głównych działań SG podczas polskiej prezydencji jest dyskusja nad wzmocnieniem zarządzania strefą Schengen z uwzględnieniem rozwijania praktycznych aspektów Zintegrowanego Zarządzania Granicami (IBM). W tym kontekście pogłębiamy prace nad koncepcją „inteligentnych

granic”, dotyczącą użycia nowych technologii w ochronie granicy, a także upowszechniamy najlepsze praktyki w tym zakresie. Kładziemy nacisk na tematykę rozwoju systemu EUROSUR (Europejski System Nadzoru Granic), m.in. w ramach projektu pilotażowego oraz konferencji, którą planujemy zorganizować w październiku br. w Warszawie.

Zapewnimy także jak najszybsze przyjęcie wynegocjowanego już, podczas poprzedniej prezydencji węgierskiej, rozporządzenia Frontex², tak by mogło możliwie szybko przyczynić się do wzmocnienia zdolności operacyjnych Agencji.

Ważnym elementem wspólnej polityki migracyjnej są skuteczne działania przeciwko nielegalnej imigracji. Dlatego w czasie prezydencji podejmujemy prace nad dalszym rozwojem efektywnej i zrównoważonej polityki w zakresie powrotów i readmisji imigrantów, przede wszystkim wspierając dobrowolne powroty, przy jednoczesnym poszanowaniu praw podstawowych.

W lipcu tego roku zostały rozpoczęte prace zmierzające do przyjęcia zmian w Kodeksie Granicznym Schengen, które usprawnią procedury kontroli granicznej. Podejmiemy również wysiłki na rzecz sprawnego przeprowadzania zaplanowanych ewaluacji Schengen³ i wykonania harmonogramu uruchomienia Systemu Informacyjnego Schengen drugiej generacji (SIS II).

Szczególny nacisk zostanie położony na rozwijanie mobilności i bezpieczeństwa w ramach polityki Partnerstwa Wschodniego poprzez zainicjowanie nowych oraz wzmocnienie istniejących form współpracy

¹ Zmiany do Programu 6-miesięcznego polskiej prezydencji w Radzie UE w II połowie 2011 r. (w stosunku do dokumentu przyjętego przez Radę Ministrów w dniu 31.05.2011 r.)

² Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniające rozporządzenie Rady (WE) nr 2007/2004 ustanawiające Europejską Agencję Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej (FRONTEx)

³ Celem misji ewaluacyjnych Schengen jest sprawdzenie, czy dane Państwo Członkowskie lub Państwo Strefy Schengen skutecznie implementowało/implementuje dorobek prawny Schengen oraz dorobek prawny Unii Europejskiej. Ponadto, oceniany jest również postęp wdrażania rekomendacji zawartych w raportach z poprzednich misji.



w dziedzinie ochrony granic oraz zwiększanie zdolności do zarządzania migracjami (w tym promowanie legalnej i zwalczanie nielegalnej migracji).

Ponadto, obok inicjatyw związanych z pracami grup roboczych Rady UE, Straż Graniczna wystąpi w roli gospodarza lub współgospodarza kilkunastu konferencji, warsztatów i spotkań w Polsce i za granicą. Część spotkań organizowana będzie we współpracy z Agencją Frontex. Do chwili obecnej odbyły się już trzy spotkania, których krótki opis znajduje się na naszej stronie internetowej (Warsztaty Reference Manual dotyczące fałszerstw dokumentów, Konferencja Koordynatorów Krajowych Wspólnej Operacji Punktów Ogniskowych na Granicy Lądowej oraz Spotkanie oficerów łącznikowych akredytowanych na Ukrainie). Do końca roku odbędą się następujące spotkania:

- Europejska Konferencja Szefów Ośrodków Tresury Psów Służbowych w Lubaniu,
- Spotkanie okresowe Sieci Analizy Ryzyka Agencji Frontex (FRAN) w Krakowie,
- Spotkanie Europejskiej Grupy Roboczej Interpolu ds. Azjatyckiej Przestępczości Zorganizowanej w Warszawie,
- Spotkanie Focal Point Twister oraz COSPOL VOIC w Warszawie,
- Spotkanie Szefów Lotniczych Placówek Granicznych UE i Państw Trzecich w Krakowie,
- Seminarium na temat Realizacji Wspólnotowych Umów o Readmisji we Wrocławiu,
- Spotkanie dot. problematyki migracyjnej z udziałem oficerów łącznikowych akredytowanych w Federacji Rosyjskiej w Moskwie,
- Konferencja EUROSUR – spotkanie dot. Projektu Pilotażowego i warsztaty w Warszawie,
- Spotkanie oficerów łącznikowych akredytowanych na Ukrainie w Kijowie,
- Konferencja Krajów Trzecich w Warszawie,
- Spotkanie Zarządu Frontex w Poznaniu.



chor. SG Magdalena Chyb-Gańczyńska



src

Security Research Conference

2011

największa europejska konferencja dotycząca badań na rzecz bezpieczeństwa

Przemysłowy Instytut Automatyki i Pomiarów PIAP we współpracy z Komisją Europejską organizując w dniach 19 – 21 września 2011 konferencję Security Research Conference 2011 (SRC'11) w ramach objęcia przez Polskę Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Wydarzenie to znajduje się również w oficjalnym katalogu imprez Polskiej Prezydencji.

Konferencja SRC 2011 jest współfinansowana przez Komisję Europejską (Dyrektoriat Generalny - Przedsiębiorstwa i Przemysł) ze środków Siódmego Programu Ramowego Unii Europejskiej (FP7/2007-2013).

Security Research Conference jest corocznym spotkaniem organizowanym przez kraj sprawujący Prezydencję. Poprzednie edycje miały miejsce (począwszy od 2006 roku) w Wiedniu, Berlinie, Paryżu i Sztokholmie. W ubiegłym roku gospodarzem tej imprezy była Oostende w Belgii. W tym roku niniejsze wyróżnienie przypadło Polsce, która organizować będzie to wydarzenie w Warszawie.

Podczas tegorocznej, szóstej już edycji Security Research Conference 2011 politycy, badacze, przedstawiciele branży przemysłowej i użytkownicy końcowi z całej Europy spotkają się, aby wspólnie porozmawiać na temat rozwiązań prawnych, technologicznych i organizacyjnych dla największych wyzwań przed jakimi stoi dziś bezpieczeństwo publiczne. Podczas sesji tematycznych zaprezentowane zostaną innowacyjne rozwiązania wypracowane w ramach międzynarodowych i krajowych projektów, takich jak

na przykład systemy „Proteus” i „TALOS”. Konferencji towarzyszyć będzie wystawa naukowo-przemysłowa.

Konferencja SRC'11 ma wysoce specjalistyczny charakter. Do udziału w konferencji zaproszone zostało grono ponad tysiąca osób z całej Europy. Wśród zaproszonych gości znajdują się przedstawiciele m.in. Parlamentu Europejskiego, Komisji Europejskiej, Sejmu i Senatu RP, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, przedstawiciele służb bezpieczeństwa, dyrektorzy Instytutów Badawczych, rektorzy uczelni wyższych oraz wielu znamienitych reprezentantów świata nauki, przemysłu i polityki.

Głównymi Patronami Medialnymi konferencji SRC'11 zostały: Polska Agencja Prasowa, TVP Info oraz Rzeczpospolita wraz z serwisem rp.pl. Patronat medialny nad tym wydarzeniem objęły także tygodniki: Warsaw Business Journal oraz The Warsaw Voice. Patronami branżowymi zostały: „Straż Graniczna. Magazyn”, magazyn „Policja 997”, „Nowa Technika Wojskowa”, miesięcznik „PAR” oraz periodyk Internal Security. Patronem Medialnym SRC'11 został także portalsamorzadowy.pl

Szczegółowe informacje dotyczące Security Research Conference 2011 znajdują się na stronie www.src11.eu

ZAGRANICZNE MISJE **LOTNICTWA** STRAŻY GRANICZNEJ



Spokojna skalista zatoczka, cichy warkot śmigłowca gdzieś w ciemności ...

Nagle mrok nocy gwałtownie przerywa snop światła i zwiększony hałas łopata wirnika. Na ziemi, jak na komendę, pojawiają się samochody na sygnalach i ludzie z latarkami ...

To nie scena z filmu – to typowy obraz walki z nielegalną migracją. Nietypowe jest to, że w akcji, przeprowadzonej na greckim wybrzeżu, bierze udział śmigłowiec polskiej Straży Granicznej, a nadzór nad jej przebiegiem sprawuje europejska agencja FRONTEX.

Lotnictwo Straży Granicznej rozpoczęło działalność w 1996 roku od patroli wschodniej granicy państwa dwoma śmigłowcami typu Kania, obsługiwany przez kilkanaście osób. Obecna struktura organizacyjna, oparta na Biurze Lotnictwa Straży Granicznej, to 13 statków powietrznych i prawie 140 funkcjonariuszy i pracowników: pilotów, operatorów systemów obserwacji, mechaników i osób zabezpieczających funkcjonowanie baz, usytuowanych wzdłuż północnej i wschodniej granicy. Wielu z nich posiada uprawnienia do wykonywania zadań lotniczych za granicą. Dlatego, kiedy w 2004 r. powstała – powołana przez Radę Europy – Agencja FRONTEX, wspomagająca ochronę granic państw europejskich, w naturalny sposób pojawiła się możliwość nawiązania ścisłej współpracy Lotnictwa Straży Granicznej z innymi państwami UE i wspierania tych szczegól-

nie zagrożonych, np. nielegalną emigracją. Wynikiem tej współpracy był udział Lotnictwa SG w ośmiu misjach (od 2008 r.), przeprowadzonych głównie na pograniczu grecko-tureckim.

Agencja FRONTEX to jednak nie tylko wsparcie państw członkowskich na kierunkach zagrożonych przestępczością, ale również rozbudowany system wymiany doświadczeń podczas wspólnych szkoleń załóg lotniczych.

Olbrzymim powodzeniem cieszą się szkolenia dla operatorów pokładowych-ratowników oraz szkolenia ratownicze i doskonalące dla pilotów (między innymi szkolenia w lataniu z goglami noktowizyjnymi). Oprócz tego organizowane są zajęcia teoretyczne i praktyczne dla załóg latających w ramach wymiany doświadczeń z działalności zaimplementowanych w poszczególnych krajach. Różnorodność rozwiązań ochrony granic i praktyczna ich weryfikacja w praktyce daje bezcenną możliwość zapoznania się z najlepszymi metodami wykonywania zadań i najlepszym sprzętem w walce z przestępczością.

Tym wszystkim działaniom przyświeca jeszcze jedna idea. Wspólnym mianownikiem działań Agencji FRONTEX jest poznawanie się i nawiązywanie bezpośrednich kontaktów przez funkcjonariuszy i żołnierzy z krajów członkowskich tak, by mogli płynnie współpracować w każdym zakątku Unii Europejskiej.

kpł. SG Robert Sudnikowski

Lotnicze operacje Straży Granicznej w ramach Agencji FRONTEX



Pierwszą operacją, o przeprowadzenie której zwróciła się do Straży Granicznej w październiku 2008 r. Agencja FRONTEX, było zadanie ochrony granicy rumuńsko-mołdowskiej. Choć było to pierwsze tego typu wyzwanie, misja została przygotowana w rekordowo krótkim czasie i już tydzień później śmigłowiec PZL Kania mógł rozpocząć loty patrolowe w Rumunii.

Druga misja, z udziałem samolotu SG M-28 Skytruck z I Wydziału Lotniczego BL SG z siedzibą w Gdańsku, dotyczyła ochrony morskiej granicy pomiędzy Grecją i Turcją. Operacja prowadzona była pod kryptonimem POSEJDON 2009. Bazą była grecka wyspa Lesbos. Zadanie załogi polegało na patrolowaniu sektora biegnącego wzdłuż granicy z Turcją: od wyspy Lesbos na południe, przez wyspy Chios i Samos, aż do wysepek Farmakonisi i Aghatonisi. W czasie lotów załoga utrzymywała stałą łączność i prowadziła współpracę z jednostkami pływającymi Coast Guard – na pokładzie polskiego samolotu przebywał grecki oficer łącznikowy, który pomagał koordynować współpracę powietrze-woda. W trakcie tej operacji załoga przyczyniła się do wykrycia nielegalnych imigrantów na północy wyspy Lesbos oraz do udaremnienia kilku prób nielegalnej migracji, dzięki przekazaniu jednostkom pływającym Coast Guard informacji o pozycji niezidentyfikowanych obiektów na powierzchni morza. Do największych sukcesów można zaliczyć wykrycie z powietrza 3 pontonów i ok. 75 imigrantów, którzy przedostali się na wyspę Lesbos.

W ramach operacji POSEJDON 2009 przeprowadzona została również misja, w której uczestniczył śmigłowiec W-3AM Anakonda z I Wydziału Lotniczego BL SG z siedzibą w Gdańsku. Miejscem bazowania śmigłowca było lotnisko Alexandroupolis w Grecji. Zadanie załogi polegało na wykonywaniu lotów patrolowych z lotniska Alexandroupolis wzdłuż wybrzeża do granicy z Turcją, następnie wzdłuż rzeki granicznej Evros, miejscowości: Feres, Poros, Kipoi, Tycherio, Kornofolia, Soufli, Mandra, aż do granicy prowincji Evros. Loty wykonywane były nocą. Czas trwania jednego patrolu wynosił zazwyczaj ok. 3 godz. Podczas lotu na pokładzie zawsze był obecny oficer policji greckiej, do którego należała koordynacja działań z jednostkami naziemnymi.

Po raz czwarty Straż Graniczna RP została poproszona przez Agencję FRONTEX o zwiększenie nasilenia lotów patrolowych na granicy polsko-ukraińskiej na

początku 2010 r., w ramach tzw. operacji RABIT. Z pracy operacyjnej wywiadu można było wnioskować o nasileniu się zjawiska nielegalnej migracji na tym właśnie odcinku zewnętrznej granicy UE. Do wykonania tego zadania wyznaczono śmigłowce PZL Kania z V Wydziału Lotniczego BL SG z siedzibą w Nowym Sączu.

Zaraz potem Straż Graniczna została ponownie poproszona przez Agencję FRONTEX o pomoc na zewnętrznej granicy UE na granicy grecko-tureckiej, w ramach przedłużenia operacji POSEJDON 2009. Tym razem samolot z I Wydziału Lotniczego BL SG z siedzibą w Gdańsku poleciał na grecką wyspę Kos. Podczas misji, która trwała cały marzec 2010 r., załoga nocnymi lotami patrolowymi skutecznie odstraszała potencjalnych nielegalnych imigrantów oraz dwukrotnie zanotowała wykrycie podejrzanych jednostek pływających.

Na przełomie czerwca i lipca 2010 r. po raz kolejny na granicę grecko-turecką do Alexandroupolis udał się śmigłowiec W-3 Sokół z V Wydziału Lotniczego BL SG z Nowego Sącza. Zadanie przewidziane dla załogi śmigłowca, biorącej udział w operacji SATURN 2010, było podobne jak w poprzedniej misji.

Siódmą misją, zrealizowaną na prośbę Agencji FRONTEX była misja samolotu M-28 Skytruck z I Wydziału Lotniczego Biura Lotnictwa SG z siedzibą w Gdańsku, który został wystany na przełomie sierpnia i września w dobrze znany rejon – na wyspę Kos. Z powodu zwiększonego – w związku z wakacjami – ruchu turystycznego na lotnisku, samolot musiał parkować z dala od „niezbędnych mediów”. Powodowało to poważne utrudnienia logistyczne, a tym samym wymagało od załogi poświęcenia więcej czasu na przygotowanie samolotu do lotu, jak i odtworzenie jego gotowości po locie.

W lutym 2011 r. miała miejsce kolejna misja, do realizacji której wykorzystany został wystany do Alexandroupolis śmigłowiec PZL Kania, będący na wyposażeniu V Wydziału Lotniczego BL SG z siedzibą w Huwnikach. Celem była realizacja operacji RABIT 2010 rozszerzonej na rok 2011. Start z bazy śmigłowcowej w Huwnikach miał się odbyć w dniu 31 stycznia 2011 r., jednak ze względu na złe warunki atmosferyczne start był możliwy dopiero 2 lutego 2011 r. Na opóźnienie wpłynęła również konieczność zmiany trasy lotu – za-

miast lotu przez Słowację i Węgry, ze względu na złe warunki atmosferyczne zmieniono trasę, wybierając przelot nad Ukrainą do m. Iasi w Rumuni. Dzięki dużemu zaangażowaniu pracowników ambasady polskiej w Kijowie oraz szefostwa służby ruchu lotniczego sił zbrojnych RP, w krótkim czasie udało się uzyskać zgodę dyplomatyczną na przelot nad Ukrainą i lot mógł dojść do skutku.

Rejon lotów patrolowych obejmował cały odcinek granicy lądowej Grecji z Turcją aż do granicy z Bułgarią (ok. 130 km). Podczas niemal każdego lotu znajdowano nielegalnych imigrantów oraz pełne lub puste łodzie i pontony na rzece granicznej.

Podsumowując misje lotnicze Straży Granicznej z ramienia Agencji Frontex należy pamiętać, że Agencja udziela przede wszystkim wsparcia finansowego oraz doradczego, natomiast całość przygotowań związanych z logistycznym zabezpieczeniem misji spada na wyznaczone osoby z kraju członkowskiego, począwszy od zabezpieczenia przelotu do miejsca stacjonowania, noclegu, postoju na lotnisku docelowym, tankowania, a kończąc na ustaleniu kontaktów roboczych z lokalnymi przedstawicielami służb granicznych oraz osobami odpowiedzialnymi w porcie lotniczym. W związku z tym organizowane są tzw. „field visits”, w czasie których dokonuje się całości logistycznego zabezpieczenia. Za każdym razem do Międzynarodowego Centrum Koordynacyjnego wysyłany jest oficer łącznikowy, którego zadaniem jest koordynowanie działań grupy lotniczej z potrzebami służb granicznych.



Warto również dodać, że każda misja polskiej załogi zdobywała uznanie przedstawicieli służb granicznych i Agencji Frontex. Świadczą o tym powtarzane przez uczestników misji z innych krajów – podczas ostatniego seminarium na łotwie na temat wymiany doświadczeń z misji Agencji Frontex – opinie, że wszyscy przedstawiciele władz lokalnych chcą współpracować z Polish Border Guard.

kpt. SG Robert Sudnikowski



Na co dzień są niewidoczni. Trudno skojarzyć ich z formacją mundurową, czy urzędem. Ale to m.in. dzięki ich pracy Straż Graniczna odnosi sukcesy, o których jest głośno w mediach. Funkcjonariusze z pionu operacyjno-śledczego są jak cienie w tłumie – niewidoczni.

Na jednym z głównych polskich dworców do towarowego wagonu stojącego na bocznicu podjeżdżają minivany, z których wysiada dwóch mężczyzn. Jeden z nich otwiera drzwi wagonu. Szybko wyładowują duże paczki zawinięte w folię. Po niecałym kwadransie zamykają bagażniki samochodów i ruszają. Nagle z piskiem opon zajeżdżają im drogę dwa radiowozy Straży Granicznej, a możliwość wycofania się blokuje zielona furgonetka z niebieskim „kogutem”. Minivany otacza grupa ubranych po cywilnemu ludzi z bronią w rękach i żółtych, odblaskowych kamizelkach.

- Stój! Straż Graniczna! – rozlega się okrzyk.

Zaskoczenie kierowców minivanów jest całkowite. Nie wiedzieli, że od kilku tygodni są obserwowani przez funkcjonariuszy Straży Granicznej i że cała akcja na dworcu była filmowana superczułym specjalistycznym sprzętem. Kiedy obaj przestępcy trafiają ze skutymi rękami do furgonetki, funkcjonariusze SG sprawdzają zawartość samochodów. W bagażnikach w foliowych workach znajdują i przemyczone zza wschodniej granicy papierosy warte około miliona złotych. Dowody są tak mocne, że już na drugi dzień prokurator przedstawi przemytnikom zarzuty, a sąd zarządzi areszt tymczasowy.

Pion operacyjno-śledczy Straży Granicznej należy do najbardziej tajnej, ukrytej części formacji. Pełniący w nim służbę funkcjonariusze w żaden sposób nie kojarzą się ze służbami mundurowymi. Mundury zakładają tylko na ważne okazje i tylko na zamkniętym terenie SG. Nie pasują także do standardowego wyobrażenia o urzędnikach. Mogą być każdym: ulicznymi handlarzami, turystami odwiedzającymi bazar, grupą młodych ludzi spędzającymi wolny czas na wypadzie za miasto. A mimo to należą do najbardziej narażonych na niebezpieczeństwo funkcjonariuszy formacji.

Mieszkaniec przygranicznego województwa przekracza granicę z Niemcami. Ponieważ Polska i Niemcy należą do strefy Schengen, przekroczenie granicy odbywa się bez kontroli. Mężczyzna przejeżdża po prostu przez dawne przejście graniczne i już jest w Polsce. Nawet nie musi oddychać z ulgą. Jeszcze kilkadziesiąt kilometrów i paczka zawierająca narkotyki trafi do rąk pośrednika, a on zainkasuje pokaźną sumkę. Nawet sygnał do zatrzymania przekazany mu przez umundurowany patrol Straży Granicznej nie wzbudza niepokoju kierowcy. Przecież „pogranicznicy” zawsze tu stoją. Jego też kilka razy sprawdzali.

Tym razem jednak patrol nie stoi prewencyjnie, ale ma konkretne informacje dotyczące tego, co i gdzie kierowca przemycza. Samochód zostaje dokładnie sprawdzony, a w bagażniku, w miejscu na koło zapasowe funkcjonariusze znajdują worki z narkotykiem. Za dwie godziny przemytnik spotka się z prokuratorem. Znowu wymowa dowodów będzie miażdżąca. Przyszły wyrok może zmniejszyć tylko szczere i dokładne zeznanie.

Funkcjonariusze prowadzący kontrolę przy drodze przed wyjściem na służbę otrzymali dokładne informacje od kolegów z pionu operacyjno-śledczego, na podstawie których mieli doprowadzić do zatrzymania przemytnika. Całą wcześniejszą pracę wykonali „operacyjni”.

W pierwszych latach działalności Straży Granicznej fundamentem służby była fizyczna ochrona granicy i kontrola ruchu w przejściach granicznych. To spostrzegawczości kontrolerów i strażników zawdzięczano większość sukcesów. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej, a następnie do strefy Schengen spowodowało konieczność wprowadzenia zmian. W 2001 roku Straż Graniczna otrzymała rozszerzone uprawnienia operacyjne. Dają one formacji pełną gamę możliwości skrytego obserwowania poczynąń przestępców i niejawnego zbierania dowodów, które we właściwym momencie zostają przekształcone w materiał procesowy dla prokuratora. Z roku na rok udział czynności operacyjno-śledczych w sukcesach Straży Granicznej staje się coraz większy.

Jakiś czas temu z konsulatu RP przyszła informacja, że cudzoziemiec złożył wniosek o wizę z prawem do pracy, posługując się zaświadczeniem o zamiarze powierzenia pracy wystawionym na firmę, która nigdy nie istniała. Zaczęto przyglądać się urzędowi wojewódzkiemu, w którym zarejestrowano fałszywe zaświadczenie. Dość szybko ustalono, kto przedstawił fałszywy dokument do rejestracji. Dzięki obserwacji wykryto całą siatkę fałszerzy dokumentów, która została zlikwidowana na początku bieżącego roku. Zatrzymani wytwarzali nie tylko zaświadczenia potrzebne przy uzyskaniu wiz, ale i same wizy, a także paszporty i dowody osobiste.

Jeszcze drobniejsza sprawa była początkiem zrealizowanej w połowie czerwca br. likwidacji 21-osobowej grupy przestępczej, zajmującej się wyłudzeniem z częstochowskiej delegatury Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego rejestracji zaproszeń dla cudzoziemców. Zainteresowanie funkcjonariuszy wzbudził fakt, że jeden z członków grupy, kierując się chciwością, zamierzał zaprosić jednocześnie 15 cudzoziemców i ugościć ich w swoim mieszkaniu o powierzchni 25 m².

Początkiem sprawy może być cokolwiek, jakiś pozornie mało ważny ślad. Potem następuje wielomiesięczna praca, przypominająca zbieranie i układanie puzzli z tysięcy elementów, w dodatku wymieszanych z fragmentami innych układanek. Drobne, wydawałoby się nieistotne informacje poddawane są dokładnej analizie. Po pół roku, czasem po roku, a czasem po dwóch latach powstaje pełny obraz, pozwalający opisać, czym zajmuje się grupa przestępcza, kto nią kieruje, kto jest pionkiem i na czym polega niezgodny z prawem proceder. Wtedy następuje zatrzymanie przestępców realizowane tak, by złapać ich na gorącym uczynku: w skradzionym pojeździe, z paczką narkotyków w ręce, w fabryce

fałszywych papierosów lub przy stercie fałszywych dokumentów. Tak, by nie dać możliwości zniszczenia dowodów czy mataczenia.

Miarą jakości pracy pionu operacyjno-śledczego Straży Granicznej jest fakt, że prawie każde zatrzymanie, będące wynikiem pracy operacyjno-śledczej, kończy się przedstawieniem zarzutów przez prokuratora i procesem, o ile przestępca nie podda się karze dobrowolnie.

W momencie, kiedy dochodzi do zatrzymania, funkcjonariusze operacyjno-śledczy nie zawsze są obecni. Czasem kilku z nich towarzyszy śledczym i kolegom z pionu granicznego lub z wydziału zabezpieczenia działań. Większość „operacyjnych” w tym czasie pracuje już nad następną sprawą, idąc jak cienie za tymi, którzy postanowili wzbogacić się łamiąc prawo.

kpt. SG Maciej Pietraszczyk



Organizatorzy i członkowie międzynarodowej zorganizowanej grupy przestępczej staną przed sądem

Wydział Operacyjno-Śledczy Sudeckiego Oddziału SG w Kłodzku zakończył śledztwo dotyczące kierowania i udziału w międzynarodowej zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się wytwarzaniem, oznaczaniem i wprowadzaniem na rynek wyrobów tytoniowych bez wymaganego zezwolenia, uchylania się od opodatkowania i nieujawniania przedmiotu opodatkowania. Prokuratura Okręgowa w Świdnicy skierowała do Sądu Okręgowego w Zielonej Górze akt oskarżenia przeciwko 20 obywatelom Polski, 1 obywatelowi Ukrainy i 1 obywatelowi Niemiec. Oskarżonym grozi 8 lat pozbawienia wolności.

Ponad trzy lata temu (2008r.) prowadzone czynności śledcze przez funkcjonariuszy SG doprowadziły do ujawnienia w powiecie nowosolskim i gnieźnieńskim dwóch nielegalnych fabryk papierosów oraz magazynu, w którym przechowywane były wyprodukowane, gotowe do wywozu i sprzedaży wyroby tytoniowe.

Podczas czynności zabezpieczono blisko 600 tys. paczek papierosów różnych marek (po 20 sztuk w każdej) i blisko 6 tys. kilogramów krajanki tytoniowej. Ujawniono również dwie kompletne linie do produkcji i pakowania papierosów, 77 tys. poligrafii, ponad 4 mln sztukek filtrowych, dziesiątki rolek z bibułą i oklejką papierosową, rolki foliowe, kleje i opakowania, kompresory i inne niezbędne rzeczy potrzebne do produkcji. Aby przewieźć wyroby tytoniowe z samego magazynu potrzeba było aż 2 tirów!

Wartość zabezpieczonych papierosów oszacowana została na ok. 40 milionów złotych, zaś wycena samych linii produkcyjnych wyniosła ponad 3 mln.

Sprawców tego procederu – organizatorów i członków grupy przestępczej – zatrzymywano w różnych odstępach czasu w kilku miejscach na terenie Polski.

W trakcie trwania śledztwa stosowano wobec

zatrzymanych osób różne środki zapobiegawcze, m.in.: areszt, zabezpieczenia majątkowe, poręczenia majątkowe, dozory policji czy zakazy opuszczania kraju.

Grupa była bardzo dobrze zorganizowana. Do jej szeregów należało grono zaufanych osób. Każdy miał ściśle określone miejsce w strukturze – grupa miała „swoich” mechaników, magazynierów, osoby sprzedające maszyny i dostarczające potrzebną do produkcji krajankę tytoniową, poligrafię itp. W jej skład wchodził także odbiorcy oraz osoby odpowiedzialne za wywóz z Polski do krajów Unii Europejskiej nielegalnie wyprodukowane papierosy.

Równolegle prowadzone były czynności związane z zatrzymaniem przez francuskich funkcjonariuszy celnych tira wyładowanego prawie 60 tys. sztukami papierosów. Opinie mechanoskopijskie jednoznacznie potwierdziły, że przechwycony transport pochodził z jednej z ujawnionych wcześniej fabryk.

Grupa działała na terenie całego kraju a także w krajach Europy Zachodniej. Na początku organizator szukał „dogodnego” miejsca na uruchomienie nielegalnej fabryki, kupował maszyny do produkcji i pakowania papierosów, a wraz z ich zakupem „otrzymywał” zaufanych mechaników. Wyprodukowane papierosy były przewożone do magazynów (przez szefów nielegalnych fabryk i jedną zaufaną osobę). Następnie odbiorcy towaru przyjeżdżali we wcześniej umówione miejsca (najczęściej były to parkingi w miejscowościach oddalonych o ok. 30 km od magazynów) i zostawiali tam swoje auta (duże busy lub samochody do 7,5 tony). „Pracownicy” grupy przestępczej jechali nimi po towar, gdzie następował załadunek i powracali na umówione miejsce postoju. Dopiero wtedy towar przepakowywany był do tirów i wywożony do krajów UE.

Transporty „lewych” papierosów trafiały m.in. do Niemiec i Wielkiej Brytanii, gdzie sprzedawane były z ogromnym zyskiem. Należy podkreślić, że koszt wy-

produkowania 1 paczki papierosów wynosił mniej niż 2 zł. Działalność grupy stanowiła ich stały dochód.

W toku śledztwa 2 ob. RP zarzucono kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą, 14 osobom, w tym cudzoziemcom, udział w zorganizowanej grupie przestępczej. 20 osobom przedstawiono zarzut udzielenia pomocy w uchylaniu się od opodatkowania i wytwarzania wyrobów tytoniowych bez wymaganego wpisu do rejestru producentów. W toku prowadzonego postępowania udowodniono wyprodukowanie ponad 5 milionów sztuk papierosów różnych, bardzo znanych marek, od których nie została zapłacona akcyza w wysokości co najmniej 30 milionów złotych.

Podczas realizacji czynności współpracowano z innymi oddziałami SG, Urzędem Celnym, Policją, a także francuskimi, niemieckimi i czeskimi organami ścigania.

Należy wspomnieć, że ujawnienie procedury było poprzedzone zatrzymaniem kilkunastu osób, które w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zbywały lub pomagały w zbyciu nośników utworów artystycznych, fonogramów, wideogramów zwielokrotnionych bez uprawnień. W ramach prowadzonych czynności

ujawniono łącznie około 60 tys. płyt CD i DVD w tym tzw. dziuple, gdzie znajdowały się nielegalnie skopiowane płyty CD i DVD wraz z poligrafia (około 33 tys.), kilkadziesiąt komputerów i drukarek służących do nielegalnego zwielokrotniania płyt, kilka duplikatorów, laptopy, około 100 tys. gotowej poligrafii na płyty CD i DVD, około 30 tys. czystych płyt mających służyć do nielegalnego kopiowania. Śledztwo dotyczące zorganizowanej grupy przestępczej (16 podejrzanych), zajmującej się nielegalnym zwielokrotnianiem płyt CD i DVD oraz ich dystrybucją, w dalszym ciągu jest prowadzone.

ppor. SG Renata Sulima
zaj. Sudecki OSG



W SIECIACH



Gdyby ktoś chciał wyruszyć z Gdańska do Sopotu, do pokonania miałby około 11 kilometrów. Dodajmy do tego jeszcze osiem i doszedłby do Gdyni. Taką odległość zajęłyby rozłożone kłusownicze sieci, które w ubiegłym i pierwszym półroczu tego roku wyłowili z wód Bałtyku i Pomorza funkcjonariusze Morskiego Oddziału Straży Granicznej. Ich łączna wartość wyniosła przeszło 85 tysięcy złotych.

24 stycznia podczas patrolowania strefy brzegowej Zatoki Gdańskiej, funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Krynicy Morskiej wyciągnęli z wody osiem zestawów nieoznakowanych sieci rybackich i cztery kotwice. Znajdowały się one wzdłuż odcinka od Sztutowa do Kątów Rybackich. Sieci i kotwice trafiły do Placówki SG w Krynicy Morskiej, skąd zostaną przekazane administracji morskiej.

Jednym z ustawowych zadań Straży Granicznej jest nadzór nad eksploatacją polskich obszarów morskich oraz przestrzeganiem przez statki przepisów obowiązujących na tych obszarach. Działania te funkcjonariusze Morskiego Oddziału Straży Granicznej prowadzą samodzielnie, jak i we współdziałaniu z innymi organami administracji publicznej, a są nimi Urzędy Morskie oraz Okręgowe Inspektoraty Rybołówstwa Morskiego. Współpracują także z Państwową Strażą Rybacką i Społeczną Strażą Rybacką, które nadzorują eksploatację wód śródlądowych, oraz z Policją – w za-

kresie zwalczania tzw. przestępczości pospolitej, w tym kłusownictwa.

92 kg ryb złowionych bez wymaganej licencji połowowej oraz specjalnego zezwolenia połowowego ujawnili 26 marca na łodzi z Chatup funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej we Władysławowie współdziałający z inspektorem Okręgowego Inspektoratu Rybołówstwa Morskiego w Gdyni. Podczas kontroli przeprowadzonej w Chatupach, na jednej z łodzi strażnicy graniczni ujawnili prawie 150 różnych ryb, m.in.: szczupaki, karasie, śledzie, pstrągi, trocie i inne. Wylegitymowano dwie osoby, w tym właściciela jednostki, ale żadna z nich nie przyznała się do kłusownictwa. Właściciel łodzi nie posiadał licencji połowowej oraz specjalnego zezwolenia połowowego. Ryby zajęł inspektor OIRM w Gdyni, który prowadzić będzie dalsze czynności w tej sprawie.

W katalogu ustawowych zadań Straży Granicznej nie ma zadania związanego z nadzorem wód śródlądowych, jednak funkcjonariusze Morskiego Oddziału SG – podczas działań – wielokrotnie ujawniali przypadki połowu ryb niezgodnie z przepisami, sprzęt kłusowniczy i osoby zaangażowane w ten proceder przekazując odpowiednim organom i służbom.

57-letniego kłusownika zatrzymała 27 maja w Kopaniu (woj. zachodniopomorskie) Straż Graniczna z Darłowa.

Mężczyzna posiadał 20 zestawów hakowych oraz trzy kilogramy węgorza, którego złowił kłusując na jeziorze Kopań. Rybę przekazano do poszkodowanego Gospodarstwa Rybackiego w Bukowie Morskim. Zajęto także haki oraz łódź z silnikiem zaburtowym, z której korzystał kłusownik. Dalsze postępowanie, zgodnie z właściwością, prowadzić będzie Komisariat Policji w Darłowie.

W przypadku wspólnych działań z organami administracji morskiej, Morski Oddział SG na podstawie art. 50 ust. 4 ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej (tekst jednolity z 6 czerwca 2003 r. – Dz. U. nr 153, poz. 1502) współdziała z Urzędami Morskimi w zakresie uprawnień inspekcji morskiej, do których należą:

- kontrola uprawnień statków do prowadzenia działalności, którą wykonują i wymaganych pozwoleń,
- kontrola wykonywania żeglugi i prowadzenia innej działalności pod względem przestrzegania przepisów prawa polskiego i umów międzynarodowych,
- wykrywanie zanieczyszczeń w środowisku morskim i ich sprawców,
- kontrola spełniania wymagań przez statki w zakresie ochrony żeglugi morskiej.

W razie nieobecności inspektora morskiego na pokładzie jednostki pływającej Straży Granicznej, uprawnienia inspekcji morskiej może realizować dowódca jednostki pływającej Straży Granicznej.

Działania funkcjonariuszy SG, ukierunkowane na ujawnianie przypadków kłusownictwa w portach i przystaniach morskich, realizowane są również we współdziałaniu z kapitanatami oraz bosmanatami portów i przystani morskich.

Ponad 2 kilometry sieci rybackich o szacunkowej wartości 8 tysięcy złotych wyłowili 20 kwietnia z Bałtyku załoga jednostki pływającej SG-066 z Placówki Straży Granicznej we Władysławowie. Funkcjonariusze Straży Granicznej wspólnie z inspektorem Okręgowego Inspektoratu Rybołówstwa Morskiego w Gdyni patrolowali akwen od Władysławowa przez Chałupy po Kuźnicę i z Władysławowa przez Rozewie, Jastrzębią Górę aż po Karwie. Łącznie wydobyli z morza 12 zestawów sieci, jak się okazało – oznakowanych i prawidłowo zastawionych. Dlaczego? Bo wszystkie posiadały metryczki przynależne do jednego z kutrów kuźnickich. Tymczasem, z ustaleń dokonanych na miejscu przez inspektora OIRM wynikało, że sieci te, wbrew oznakowaniu, do niego nie należały. Wraz z sieciami wydobyto również 8 kotwic i 3 tyczki. Sieci wraz z kłusowniczymi akcesoriami zostały zajęte przez inspektora OIRM.

Tylko w 2010 r. w zasięgu terytorialnym MOSG odnotowano prawie 150 przypadków kłusownictwa. W zdecydowanej większości ujawniono wykorzystywanie do połowu lub używanie niezgodnie z przepisami nieprawidłowych urządzeń połowowych, wśród których były: sieci rybackie, sznury kłusownicze, żaki, ościenie, zestawy haków, kotwice, podrywki oraz urządzenie prądowe.

Najwięcej przypadków kłusownictwa ujawniono na morskich wodach wewnętrznych. Wśród metod kłusowniczych używanych na tych wodach dominowało używanie różnego rodzaju nielegalnych urządzeń połowowych oraz poławianie wędką z nabręży bez zezwolenia.

Kłusownika, podszywającego się pod rybaka, przyłapała rano 21 kwietnia na gorącym uczynku, podczas wyciągania z Zatoki Puckiej sieci rybackich, załoga łodzi SG-066 z Placówki Straży Granicznej we Władysławowie. Patrolując ten akwen wspólnie z inspektorem Okręgowego Inspektoratu Rybołówstwa Morskiego w Gdyni, funkcjonariusze natrafili na łódź wiosłową z puckim numerem bocznym. Znajdujący się w niej mężczyzna akurat wyciągał sieci. Z ich oznakowania wynikało, że należą do jednego z miejscowych rybaków. Inspektor skontaktował się z tym rybakiem. Okazało się, że sieci nie są jego własnością, a on sam aktualnie nie poławia ryb, bo jego łódź znajduje się w stoczni, gdzie jest remontowana.

Wobec kłusownika-oszusta OIRM prowadzić będzie postępowanie wyjaśniające. Sieci, mające prawie 250 metrów, zajął inspektor OIRM.

Trzy godziny później załoga SG-066 wyciągnęła – także z Zatoki Puckiej – kolejny zestaw sieci oznakowanych danymi tego samego rybaka. Podczas dalszego patrolowania akwenu wyłowili jeszcze dwa takie zestawy łącznie półtora kilometra sieci o szacunkowej wartości 6 tys. zł. Kłusownicze zestawy wzbogacało 8 kotwic i 6 tyczek.

Pośród okresów najczęstszego ujawniania kłusownictwa pierwszy przypada na czas wakacyjny, drugi zaś na miesiące późnojesienne, a więc tarło troci i łososia. Z racji właściwości terytorialnej ujawniony sprzęt kłusowniczy lub osoby zajmujące się procederem kłusownictwa w większości przekazywane są do innych służb lub organów, w tym Okręgowych Inspektoratów Rybołówstwa Morskiego, organów administracji morskiej oraz Policji.

130 kilogramów ryb zabrala kłusownikom 27 kwietnia w nocy Straż Graniczna z Elbląga. 123 leszcze i 11 sandaczy funkcjonariusze przekazali rano do Domu dla Bezdomnych im. św. Brata Alberta w Elblągu.

Kilka minut po 1.00 w nocy strażnicy graniczni zatrzymali do kontroli drogowej w Michałowie (gm. Gronowo Elbląskie) osobowego Forda, którym podróżowało sześciu mężczyzn. Uwagę funkcjonariuszy zwróciły znajdujące się w bagażniku trzy worki. Były w nich świeżo złowione ryby. Obok worków leżała podrywka. Kłusownikom, którzy – jak ustalono – powracali z jednego z żuławskich kanałów, wystawiono wezwania na Posterunek Policji w Gronowie Elbląskim. Dalsze czynności w tej sprawie prowadzić będzie Komenda Miejska Policji w Elblągu.

Naruszanie interesów ekonomicznych na polskich obszarach morskich i wodach śródlądowych to jedno z głównych zagrożeń granicy państwowej w terytorial-



nym zasięgu działania Morskiego Oddziału Straży Granicznej. Choć zwalczanie kłusownictwa nie należy do głównych zadań SG, liczba ujawnionych przypadków niezgodnego z przepisami połowu ryb świadczy o znacznym zaangażowaniu granicznych jednostek organizacyjnych MOSG w zwalczanie tego procederu. Na uwagę zasługuje dobrze układająca się współpraca m.in. z Państwową Strażą Rybacką i Społeczną Strażą Rybacką, ukierunkowana na ujawnienie i zwalczanie kłusownictwa na wodach śródlądowych.

*oprac. ppor. SG Andrzej Juźwiak
na podstawie materiałów MOSG
zdj. Morski OSG*



Plaga przemytu przez rzekę graniczną Bug

Rzeka graniczna Bug, która przepływa przez teren służbowej odpowiedzialności Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej, tworzy naturalną granicę pomiędzy Polską a Białorusią. W okresie letnim jest ona atrakcyjnym miejscem dla turystów, którzy odwiedzają ten region. Mimo że środkiem jej nurtu przebiega granica państwa, jest ona ogólnie dostępna, a sam pobyt nad rzeką jest możliwy po uprzednim zgłoszeniu tego faktu do właściwej Placówki SG. Z takiej możliwości korzystają zarówno turyści i uczestnicy spływów kajakowych, jak i wędkarze. Niestety, walory rzeki granicznej doceniają nie tylko zwolennicy aktywnego wypoczynku, ale także amatorzy łatwego zarobku.

Wraz z nadejściem wiosny aż do późnej jesieni funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej ujawniają próby przemytu papierosów z Ukrainy do Polski przez rzekę graniczną Bug. Jak się okazuje, naturalna przeszkoda, jaką jest woda, nie stanowi żadnego problemu dla zorganizowanych grup przemytniczych.

Scenariusz przerzutu papierosów przez rzekę zazwyczaj wygląda podobnie. Przemytnicy z Polski, działając w porozumieniu z ob. Ukrainy, tworzą tzw. „kanał przerzutowy”, a więc dogodnie dla nich miejsce, do którego papierosy są odwożone na granicę po stronie ukraińskiej i odbierane po stronie polskiej. Gdy papierosy znajdują się już nad brzegiem rzeki, zazwyczaj są pakowane w pakunki po pięćdziesiąt kartonów każdy i owinięte w czarną folię, która chroni je przed zamoczeniem. Przez wodę ładunek transportowany jest przy użyciu łodzi pontonowych, a następnie – gdy znajdzie się już na terytorium RP – zostaje ukryty na brzegu, gdzie czeka na odbiorcę, lub od razu zostaje sprawnie przeładowany do samochodu i jest przewożony w głąb kraju.

W okresie letnim, kiedy prób przemytu papierosów przez rzekę graniczną jest najwięcej, funkcjonariusze Straży Granicznej praktycznie w każdym tygodniu skutecznie udaremniają ten proceder zatrzymując wyroby akcyzowe oraz samych przemytników.

Tylko w tym roku funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w ramach prowadzonych czynności, ukierunkowanych na ujawnienie wyrobów bez polskich znaków skarbowych akcyzy, zatrzymali towary akcyzowe o wartości prawie 20 mln zł, co stanowi wzrost o 11 procent w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego.

chor. SG Dariusz Sienicki
zdj. Nadbużański OSG



BEZPIECZNE WAKACJE ZE STRAŻĄ GRANICZNĄ

Przez całe wakacje Straż Graniczna aktywnie uczestniczyła w akcji „Bezpieczne wakacje”. Funkcjonariusze SG ze wszystkich oddziałów i ośrodków szkolenia oraz spotykali się z dziećmi i młodzieżą. Celem spotkań było przypomnienie podstawowych zasad bezpieczeństwa związanych z podróżą i wypoczynkiem. Omawiano zasady przekraczania granicy państwowej oraz informowano o zasadach przekraczania zewnętrznej granicy Unii Europejskiej. Udzielano instruktażu dotyczącego zasad bezpieczeństwa w miejscach publicznych, w środkach komunikacji publicznej, w ruchu drogowym, zachowania się nad rzekami, jeziorami i akwenami wodnymi, przekazywano także podstawowe informacje na temat zasad bezpiecznego poruszania się w terenie w okresie letnim, szczególnie w rejonach górskich. Przypominano numery alarmowe, a także przeprowadzano pokazy tresury psów służbowych ze szczególnym zwróceniem uwagi na promowanie bezpiecznych zachowań oraz jak należy postępować, kiedy zaatakuje agresywny czy pozostający bez opieki pies.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się pokazy sprzętu i wyposażenia wykorzystywanego przez funkcjonariuszy SG do ochrony granicy. Chłopców ciężko było oderwać od motocykli i quadów, a dziewczęta szczególnie chętnie przymierzały kamizelki taktyczne i kuloodporne.

Zajęcia z młodzieżą odbywały się także na terenie przejść granicznych. Młodzież mogła zapoznać się z charakterem służby funkcjonariuszy SG i zasadami odpraw w ruchu granicznym.

Podczas spotkań z najmłodszymi funkcjonariusze SG czytali bajki z morałem, a następnie rozmawiali o tym jak zachować bezpieczeństwo w kontaktach z nieznanymi dorosłymi ludźmi. Młodzież chętnie brała udział w zajęciach, podczas których wykładowcy ośrodków szkolenia mówili o zasadach bezpiecznego posługiwania się dokumentami tożsamości.





W ramach współpracy, prowadzonej ze szkołami posiadającymi klasy o kierunku „Straż Graniczna”, zorganizowane zostały obozy szkoleniowe, podczas których zajęcia teoretyczne i praktyczne prowadzili wykładowcy na co dzień szkolący funkcjonariuszy SG.

Jednym z wielu działań prewencyjnych było informowanie młodzieży o sankcjach prawnych, jakie grożą osobom, także nieletnim, które posiadają, rozprawdają czy produkują środki odurzające. Funkcjonariusze SG mieli na uwadze bezpieczeństwo dzieci i młodzieży, również w kontekście przestrzegania zakazu sprzedaży osobom małoletnim alkoholu i papierosów. Kilkakrotnie funkcjonariusze SG brali udział w poszukiwaniach zaginionych dzieci, które na szczęście kończyły się odnalezieniem maluchów.

Funkcjonariusze SG dokonywali również kontroli autokarów przewożących dzieci i młodzież na obozy i kolonie. Kontrole przeprowadzane były samodzielnie lub we współpracy z Policją, Inspekcją Transportu Drogowego i Służbą Celną. Głównym celem tych działań było sprawdzenie stanu technicznego pojazdów, stanu psychofizycznego kierowców, a także kontrola przestrzegania przez kierowców przepisów w zakresie czasu jazdy i czasu postoju, obowiązkowych przerw i czasu odpoczynku.

Pod koniec sierpnia funkcjonariusze Straży Granicznej wzięli udział w pikniku rodzinnym z okazji zakończenia akcji „Lato w mieście”, który odbył się na warszawskiej Agrykoli. Celem akcji było zapewnienie dzieciom i młodzieży atrakcyjnego, ale przede wszystkim bezpiecznego wypoczynku w czasie wakacji.

Ponadto Caritas Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego, jak co roku, zorganizował obóz dla dzieci w Uście. Na II turnusie kolonii odpoczywało 65 dzieci funkcjonariuszy i pracowników ze Straży Granicznej. Komendantem obozu był kapelan Podlaskiego Oddziału SG ks. mjr Wiesław Kondraciuk. Każdy dzień uczestnicy kolonii rozpoczynali od porannej zaprawy i wspólnej modlitwy. Słoneczna pogoda pozwoliła spędzać dużo czasu na plaży i korzystać z morskich kąpeli pod okiem ratowników. Dzieci odwiedziły również Placówkę Straży Granicznej w Uście, gdzie zapoznali się ze specyfiką służby i ochrony granicy morskiej.

oprac. mp
Zdj. Ośrodek Szkoleń Specjalistycznych SG,
Warmińsko-Mazurski OSG

Wicemistrz Świata w mundurze Straży Granicznej



Z por. SG Andrzejem Brzozowskim – Kierownikiem Zakładu Służby Granicznej w Ośrodku Szkoleń Specjalistycznych SG w Lubaniu rozmawiała Milena Podgórska

Skąd zainteresowanie karate?

Pierwszy kontakt ze sztukami walki, tak jak w większości przypadków, miał miejsce w fotelu kinowym podczas oglądania „Klasztoru Shaolin”. Wtedy przemknęła mi przez głowę myśl o tym, że i ja chciałbym kiedyś spróbować. I tak właśnie się zaczęło. Niestety, w moim rodzinnym mieście – Lubaniu – nie było sekcji kung fu, karate czy też innego stylu. Dlatego karate nauczyłem się z książek i wymiany „garażowych” doświadczeń. W roku 1989, w wieku 16 lat, zapisałem się do sekcji karate kyokushin. Pierwszy trening był dla mnie szokiem. Oprócz mnie zjawili się tam jeszcze 300 osób.

Jak wspomina Pan pierwsze treningi?

Pamiętam ból i zwątpienie, siniaki, pytania o sens. Potem było już tylko lepiej. Po 3 miesiącach razem z kilkoma kolegami i koleżankami wziąłem udział w pierwszych zawodach. Startowałem w konkurencji kumite (wolna walka) w kategorii open. Pierwszy występ zakończył się dla mnie niestety nokautem. Zacząłem się zastanawiać nad zasadnością takich startów. Po czterech latach treningu pozostało nas piętnastu. Byliśmy zgrani, oddani drodze którą wybraliśmy, wiedzieliśmy o sobie wszystko. Doceniłem to, gdy w tym właśnie okresie z powodów od nas niezależnych sekcja uległa rozwiązaniu. Przez moment poczuliśmy się jak zawieszeni w próżni. Nadszedł czas decyzji. Wraz z kilkoma przyjaciółmi postanowiliśmy kontynuować treningi w sekcji karate shoto-kan. Zaczęliśmy od zera – od białych pasów.

Czy ten rodzaj sportu wpłynął na Pana życie?

Karate od samego początku mocno wpływało na podejmowane przeze mnie decyzje. Ośmielony wiedzą o sobie, którą zdobyłem dzięki treningom, postanowiłem wstąpić do służby wojskowej. W 1994 roku otrzymałem powołanie do wojska. Karate, oprócz oczywistych korzyści fizycznych, pozwalało poznawać granice swoich możliwości, o których wcześniej nie miałem pojęcia. Podczas służby w 1 Pułku Specjalnym Komandosów w Lublińcu poznałem się na nowo. To był dobry czas. Tam także, po raz pierwszy, spotkałem się z izraelskim systemem walki krav maga. Wiedziałem już, jak wiele jeszcze muszę się nauczyć i którą drogą chcę pójść. Po zakończeniu służby wojskowej chciałem pozostać w mundurze. Dlatego w 1996 r. złożyłem prośbę o przyjęcie do służby przygotowawczej w plutonie specjalnym Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej. Procedury trwały. Czekając na decyzję oddałem się swojej wielkiej miłości – gór. Góry zawsze widziałem z okna, na nich też wraz z przyjaciółmi zdarzyliśmy niejedną butę, tak więc, jakby naturalnie dla siebie samego, podjąłem „pracę” w schronisku na Stogu Izerskim. Mówię „pracę”, choć tak naprawdę nią nie była. Za pomoc przy prowadzeniu schroniska zawsze można było liczyć na posiłek i dach nad głową. Niemal co dzień, po zakończeniu prawdziwego dnia pracy, wsadałem na rower i jechałem 40 km do schroniska. Zimą było trochę trudniej. W schronisku zawsze brzmiały dźwięki gitary i płonął ogień w kominku. Tam również, jak nigdzie dotąd, czułem chęć trenowania... Ćwiczyłem wiedząc, że mogę oddać się temu w spokoju. Krav maga i ludzie, których poznałem w wojsku bardzo zmienili mój pogląd na karate. Jest ono piękną sztuką walki, skuteczną formą kształtowania siebie, jednak zawsze czegoś mi brakowało. Uzmysłowiłem sobie, że karate stało się sportem, ograniczonym licznymi przepisami, a przestało być sztuką.

Kiedy podjął Pan decyzję o ponownym starcie w zawodach?

W 1997 r., po niemal 5 latach przerwy, uczestniczyłem w Mistrzostwach Województwa zajmując 4. miejsce w konkurencji kumite indywidualne. Jednocześnie w konkurencji drużynowej zostałem zdyskwalifikowany za zbyt kontaktową walkę. Przyjąłem decyzję z pokorą, zastanawiając się, czy jeszcze kiedykolwiek wystartuję.

Jak wyglądało Pana dalsze życie zawodowe i sportowe?

W 1997 roku zostałem przyjęty do służby w Łużyckim Oddziale Straży Granicznej. Treningi zeszły na dalszy plan. Służba w plutonie specjalnym dostarczała mi wiele radości, okazji do doskonalenia swych umiejętności i pogłębiania wiedzy z zakresu, o którym tak naprawdę niewiele dotąd wiedziałem. Zatrzymywanie osób, interwencje, technika posługiwania się bronią, która w tamtym jeszcze czasie znacząco różniła się od tej, jaką poznałem w wojsku. Tu również poznałem ludzi, którzy żyli tym co robią, ludzi z pasją. Ludzi posiadających dystans do siebie, do świata. Posiadających jednocześnie to coś, co sprawiało, że

gotowi byli na wiele, by w trakcie działania chronić swych kolegów. Równolegle poświęciłem się pracy instruktorskiej, starając się przekazać dzieciom i młodzieży wszystko, czego o sztuce karate sam się nauczyłem. W tym czasie posiadałem już stopień 1 kyu (brązowy pas) oraz uzyskałem uprawnienia instruktora sportu. Ćwicząc i rozmawiając z maluchami, i tymi małymi i tymi troszkę większymi, często musiałem odpowiadać na pytania dotyczące liczby medali, zwycięstw, zawodów, w których startowałem. Wiedziałem, że dla dzieci to właśnie jest wyznacznikiem „jakości” tego, co robią. Jakości tego, co ja robię. Postanowiłem ponownie wystartować w zawodach. Wziąłem udział w II Międzynarodowym Turnieju Funakoshi Cup, zdobywając I miejsce w konkurencji kumite mężczyzn w kategorii open. Zawody sędziowane były przez shihana Keneta Funakoshi – światowy autorytet sztuk walki, spadkobiercę tradycji i filozofii karate shotokan, co sprawiło, że zwycięstwo było dla mnie czymś bardzo wartościowym.

Startował Pan również w Mistrzostwach Świata Karate...

Tak. W 2010 r. miałem zaszczyt reprezentować swój klub i region w Mistrzostwach Świata Karate Shotokan FSKA, których byliśmy współorganizatorami i które po raz pierwszy przeprowadzone były w Polsce. W roku 2009 mistrzostwa odbyły się w Sun City (RPA). Niestety, mimo powołania, z powodów finansowych mój udział nie doszedł do skutku. Polska edycja mistrzostw świata rozgrywana w Karpaczu okazała się dla mnie szczęśliwa, gdyż zakończyłem je zajmując 2. miejsce w konkurencji kumite mężczyzn (seniorów), uzyskując tym samym tytuł Wicemistrza Świata. To spełnienie marzeń. Finałową walkę stoczyłem z zawodnikiem polskiego klubu, dlatego – mimo porażki – w końcu udało mi się usłyszeć Mazurka Dąbrowskiego. To wielkie przeżycie i wzruszenie.

Jakie ma Pan plany na przyszłość?

W 2011 roku planuję wziąć udział w mistrzostwach świata w Rzymie, a rok później w Moskwie. Wszystko, co udało mi się osiągnąć, co jest dla mnie wartościowe – rodzina, przyjaciele, praca, którą wykonuję – osiągnąłem dzięki treningom karate, dlatego wierzę we własne możliwości. Po powrocie z mistrzostw świata podarowałem swojej 6-letniej córce Julii medal mówiąc, że zdobyłem go dla niej. Zdjęta go i odpowiedziała słowami przedszkolnej piosenki „...Możesz być nawet mistrzem świata – tylko do domu szybko wracaj...” i to jest moje najważniejsze osiągnięcie.

Air Show Radom 2011

W dniach 27 i 28 sierpnia, podczas międzynarodowych pokazów lotniczych Air Show Radom 2011, Straż Graniczna prezentowała samolot „Skytruck”, wykorzystywany do lotów patrolowych nad obszarami granicy morsko-lądowej.

W tegorocznych pokazach wzięło udział 180 samolotów i śmigłowców z 17 państw. Zainteresowanie było ogromne. Samolot Straży Granicznej N-60YG M-28 „Skytruck” w ciągu dwóch dni zwiedziło ponad półtora tysiąca osób.

Czteruosobowa załoga „Skytrucka” opowiadała o specyfice i różnorodności zadań wykonywanych przez I Wydział Lotniczy Biura Lotnictwa Komendy Głównej Straży Granicznej na rzecz Morskiego Oddziału Straży Granicznej oraz prezentowała wykorzystywany sprzęt ratowniczy i lotniczy. Chętni mogli przymierzyć elementy wyposażenia lotników, a nawet usiąść za sterami maszyny.

Wśród zwiedzających byli również członkowie zagranicznych ekip, zaciekawieni sprzętem zainstalowanym w samolocie, jego możliwościami i specyfiką służby nad obszarami granicy morsko-lądowej.

*ppor. SG Andrzej Juźwiak
zdj. Morski OSG*



SPORT



Turniej z okazji 20. rocznicy powstania SG

W dniach 28-29 maja, w hali Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Piasecznie, odbył się Turniej halowej piłki nożnej o puchar Komendanta Nadwiślańskiego OSG oraz Przewodniczącego Organizacji Oddziałowej NSZZ FSG przy NwOSG, zorganizowany z okazji 20. rocznicy powołania Straży Granicznej.

W turnieju zmagano się dwanaście drużyn, reprezentujących między innymi: Centralne Biuro Śledcze, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służbę Kontrwywiadu Wojskowego, Straż Miejską m.st. Warszawy, Straż Ochrony Kolei, Komendę Powiatową Policji w Piasecznie, Komendę Powiatową Straży Pożarnej, FRONTEX, IPA KGSG, Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej i Nadwiślański Oddział Straży Granicznej.

Turniej otworzyli: Zastępca Komendanta Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej płk SG Zbigniew Bartnicki, Burmistrz Miasta i Gminy Piaseczno Zdzisław Lis oraz Dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji Ryszard Janiszewski.

Po zaciętej rywalizacji I miejsce i Puchar Komendanta Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej oraz Przewodniczącego Organizacji Oddziałowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Straży Granicznej przy NwOSG wywalczyła drużyna Straży Miejskiej m.st. Warszawy. II miejsce zajęła drużyna z Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej, zaś III – drużyna Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został Ireneusz Carski z drużyny Straży Miejskiej m. st. Warszawy. Tytuł najlepszego bramkarza zdobył Mariusz Skwarek z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, zaś tytuł króla strzelców – Rafał Szarko z Nadwiślańskiego OSG. Nagrodę Fair Play otrzymała drużyna FRONTEX-u. Szczególne wyróżnienie otrzymała jedyna kobieta biorąca udział w rozgrywkach Magdalena Tonder z drużyny FRONTEX-u.

Honorowy Patronat nad zawodami objął Burmistrz Miasta i Gminy Piaseczno.

chor. SG Joanna Rokicka

XI Otwarty Międzynarodowy Triathlon Policyjny

25 czerwca 3 funkcjonariuszy Straży Granicznej wzięło udział w zawodach, które odbyły się w ramach XI Otwartego Międzynarodowego Triathlonu Policyjnego im. Lecha Józefiaka w Środzie Wielkopolskiej.

Zawodnicy zmagali się w trzech konkurencjach: pływaniu – na dystansie 750 m, jeździe rowerem – na dystansie 20 km i biegu – na dystansie 5 km.

W klasyfikacji Służb Mundurowych funkcjonariusze Straży Granicznej zajęli następujące lokaty: II miejsce – ppor. SG Piotr Witkowski z Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie, III miejsce – ppor. SG Tomasz Kozakowski z Morskiego Oddziału Straży Granicznej, zaś IV miejsce mjr SG Hubert Legiędź z Komendy Głównej Straży Granicznej.

Milena Podgórska
zdj. Straż Graniczna





21. Bieg po Plaży „Jarosławiec 2011”

3 lipca odbyła się 21. edycja Biegu po Plaży „Jarosławiec 2011”, nad którym honorowy patronat objął Komendant Główny Straży Granicznej gen. bryg. SG Leszek Elas.

Do sportowej rywalizacji na dystansie 15 km stanęło ok. 700 zawodników i zawodniczek z Polski i zagranicy. Wśród uczestników było 33 funkcjonariuszy Straży Granicznej – 31 mężczyzn i 2 kobiety – z 11 jednostek organizacyjnych SG, którzy – w ramach Biegu po Plaży – rywalizowali również o puchar Komendanta Głównego SG.

W klasyfikacji indywidualnej funkcjonariuszy SG najlepsi czas osiągnęli:

1. Tomasz. KOWALSKI z Warmińsko-Mazurskiego OSG
2. Paweł BOGDAŁ z Sudeckiego OSG
3. Piotr WITKOWSKI z CSSG

W klasyfikacji drużynowej pierwsze trzy miejsca przypadły zawodnikom z:

1. Sudeckiego OSG
2. Bieszczadzkiego OSG
3. Morskiego OSG.

Magdalena Tomaszewska
zdj. Adam Deszcz (COS SG)

Sukces w międzynarodowym turnieju

18 sierpnia funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Świnoujściu (Morski OSG) wygrali międzynarodowy turniej piłki siatkowej, zorganizowany z okazji święta niemieckiej Policji.

W zawodach, które odbyły się na plaży w Ahlbeck, wzięło udział 11 zespołów, reprezentujących polskie oraz niemieckie formacje mundurowe. Bezkonkurencyjni okazali funkcjonariusze z Placówki SG w Świnoujściu. W zaciętych zmaganiach pokonali wszystkich rywali i po raz pierwszy w kilkuletniej historii startów w tym turnieju zdobyli pierwsze miejsce, przywożąc w nagrodę dyplom, profesjonalną piłkę do siatkówki i... okazałą butelkę szampa.

ppor. SG Andrzej Juźwiak
zdj. Morski OSG



Międzynarodowe Mistrzostwa SG w Piłce Siatkowej

W dniach 1-4 sierpnia w Kętrzynie rozegrane zostały Międzynarodowe Mistrzostwa Straży Granicznej w Piłce Siatkowej, w których o miano najlepszej drużyny rywalizowało 104 zawodników reprezentujących 11 oddziałów i ośrodków szkolenia SG oraz szkoły służb granicznych z Estonii i Łotwy.

Oficjalnego otwarcia Międzynarodowych Mistrzostw Straży Granicznej w Piłce Siatkowej dokonał Komendant Centrum Szkolenia Straży Granicznej płk SG Andrzej Rytwiński.

Sportowe zmagania prowadzone były w oparciu o regulamin opracowany na podstawie przepisów FIVB w hali sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kętrzynie.

Szczególnie dużo emocji dostarczyły mecze finałowe. O miano najlepszych rywalizowały drużyny reprezentujące: Centrum Szkolenia SG, Podlaski, Warmińsko-Mazurski i Nadodrzański Oddział SG oraz drużyny z Łotwy i Estonii.

W meczu o V miejsce spotkały się reprezentacje Centrum Szkolenia SG i Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej z Białegostoku. Drużyna z Podlasia wykazała się jednak większymi umiejętnościami i wygrała spotkanie.

O III miejsce walczyły drużyny: estońska z Collegu Policji i Straży Granicznej Akademii Bezpieczeństwa Wewnętrznego Republiki Estońskiej w Muraste i Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej w Krośnie Odrzańskim. Estończycy ulegli drużynie z Krośna Odrzańskiego.

Natomiast w meczu o I miejsce w Międzynarodowych Mistrzostwach Straży Granicznej w Piłce Siatkowej spotkały się: drużyna łotewska z Collegu Straży Granicznej Republiki Łotewskiej w Rezekne i Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej w Kętrzynie. Po niezwykle widowiskowej grze zwyciężyła drużyna łotewska, która z rąk Dyrektora Biura Kadr i Szkolenia KGSG płk. SG Sławomira Kowalewskiego odebrała puchar Komendanta Głównego Straży Granicznej Mistrzostwa, których głównym organizatorem było Centrum Szkolenia Straży Granicznej im. Żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza w Kętrzynie we współpracy z Biurem Kadr i Szkolenia KGSG oraz Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym Funkcjonariuszy Straży Granicznej zostały zorganizowane dla uczczenia 20. rocznicy powstania Straży Granicznej.

Celem przyświecającym organizatorom była również popularyzacja sportu wśród funkcjonariuszy służb granicznych oraz intensyfikacja współpracy międzynarodowej pomiędzy służbami granicznym Polski, Łotwy i Estonii.

kpt. SG Aneta Wojtanowska-Zimoń
zdj. Mariola Sajkowska (CS SG)



Maraton Pływacki

21 sierpnia odbył się II Maraton Pływacki „Zalew Żyrardowski”, w którym wzięło udział dwóch funkcjonariuszy Komendy Głównej Straży Granicznej.

W zawodach startowało 30 osób. Zawodnicy rywalizowali ze sobą na dystansach od 500 do 2.900 m z podziałem na grupy i płeć.

Na dystansie 2.900 metrów startowało dwóch funkcjonariuszy z Gabinetu Komendanta Głównego Straży Granicznej: mjr SG Hubert Legiędź oraz mł. chor. SG Daniel Żółtowski, który zajął I miejsce w kategorii Open Mężczyzn na dystansie 2900 m.

Milena Podgórska

Mistrzostwa Straży Granicznej w Piłce Nożnej

Od 29 sierpnia do 1 września w Centralnym Ośrodku Szkolenia SG w Koszalinie odbywały się Mistrzostwa Straży Granicznej w Piłce Nożnej. Patronat nad turniejem objął Komendant Główny Straży Granicznej.

Uroczystego otwarcia mistrzostw dokonał Komendant Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej płk SG Przemysław Schielke.

Do rozgrywek stanęło 98 zawodników z oddziałów i ośrodków szkolenia Straży Granicznej. Po zaciętych meczach najwyższe miejsce na podium zajęła reprezentacja Sudeckiego Oddziału SG z Kłodzka, pokonując w finale drużynę Nadbużańskiego Oddziału SG. Trzecie miejsce zajęli przedstawiciele z Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG.

Decyzją sędziów Puchar Fair Play został przyznany reprezentacji Karpackiego Oddziału SG. Najlepszym strzelcem turnieju został zdobywca 12 bramek: sierż. sztab. SG Przemysław Mazurek z Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG.

Najlepszym bramkarzem został zawodnik Sudeckiego Oddziału SG kpt. SG Jacek Świderek, zaś najlepszym zawodnikiem – chor. SG Bartosz Stefanik z Nadbużańskiego Oddziału SG.

Medale oraz Puchar Honorowego Patrona Mistrzostw wręczył zwycięzcom Zastępca Komendanta Głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Marek Borkowski.

Puchar za zajęcie I miejsca, ufundowany przez Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Funkcjonariuszy Straży Granicznej, tegorocznym zwycięzcom wręczył Przewodniczący KKW NZZF SG kpt. SG Mariusz Tyl.

Drużyna Sudeckiego OSG zwycięstwo zadedykowała zmarłemu w tym roku koledze – Piotrowi Stempkowskiemu, który wielokrotnie reprezentował oddział w zawodach sportowych i był zapalonym kibicem sportowym.

Mistrzostwa zostały zorganizowane dzięki porozumieniu zawartemu pomiędzy Komendantem Głównym Straży Granicznej a Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym Funkcjonariuszy Straży Granicznej, który pokrył znaczną część kosztów związanych z organizacją turnieju oraz ufundował puchary i statuetki.

kpt. SG Bartłomiej Łyżwiński

ppor. SG Renata Sulima

zdj. Adam Deszcz (COS SG)



Sukces podczas międzynarodowych zawodów

Od 26 sierpnia do 5 września w Nowym Jorku odbywały się zawody World Police & Fire Games 2011, w których z sukcesem startowało trzech funkcjonariuszy Straży Granicznej reprezentujących Komendę Główną SG, Morski OSG oraz Nadbużański OSG. Funkcjonariusze SG zdobyli łącznie 12 medali, w tym 7 złotych i 5 srebrnych.

W zawodach uczestniczyło 16 tysięcy przedstawicieli służb mundurowych z 75 państw, którzy rywalizowali w 69 dyscyplinach sportowych.

Ppor. SG Marek Krawczyk z Morskiego Oddziału SG zdobył cztery złote i dwa srebrne medale. W pływaniu stylem klasycznym wywalczył złoto na dystansie 50 metrów z czasem 0:29,32 s i na dystansie 100 metrów z czasem 1:04,16 min. Dwa złote medale zdobył także w sztafetach ze strażakami: w stylu dowolnym (3:42,00 min.) i zmiennym (3:52,00 min.). W pływaniu na 50 metrów delfinem (0:27,49 s) i na 100 metrów stylem zmiennym zdobył srebrne medale.

Mł. chor. SG Alicja Smyrska, reprezentująca Komendę Główną SG, zdobyła dwa złote i dwa srebrne medale. Niepokonana okazała się w biegu przez płotki na dystansie 400 metrów z czasem 64,20 s oraz sztafecie 4x400 metrów. Srebrne medale zdobyła: w biegu na dystansie 400 metrów (58,90 s), a także sztafecie 4x100 metrów.

Natomiast mł. chor. SG Olgierd Stański – funkcjonariusz Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej – zdobył dwa medale: złoty i srebrny. Najlepszy okazał się w rzucie dyskiem (54,13 m), zaś srebrny medal wywalczył w pchnięciu kulą osiągając wynik 13,97 m.

ppor. SG Andrzej Juźwiak
Milena Podgórska
zdj. archiwum zawodników



sudoku

7					6			5
		4		7	2			
				9				6
			6	8		4		
		1		5				
	5	2					9	
	4						1	
8		7		6		9	2	
5				3			6	

krzyżówka

PRZED KWIETNIEM	SĄSIAD GRUZINA	SŁAWA		KAMPANULA		FRAJDA		ODBIÓR		POZNANIE Z UŻYCIEM ZMYŚŁÓW
↓	↓	↓		←		←		←		←
						WYSPA W ARCHI- PELAGU FIDZI	→			
GŁOS NATURY	→			MIASTO W JAPONII (HONSIU)	→			DAWID, REŻYSER ANGIELSKI	↓	JEDNOSTKA NATEŻENIA OŚWIETLANIA
ALKOHOLE NIENASY- CONE	→					BLOKADA	→		↓	↓
				CZCIONKA 12 - PUNK- TOWA	→					
DOPIYU DUNAJU	↑	LEŚNY MATERAC	→			RZĘKA W KAZACH- STANIE I ROSJI	→			
ROGATY SSAK Z TYBETU	→			OWOC Z PIÓROPU- SZEM	→					



STRAŻ GRANICZNA

BEZPIECZNA POLSKA
BEZPIECZNA EUROPA



Wydział Komunikacji Społecznej
Gabinetu Komendanta Głównego Straży Granicznej
al. Niepodległości 100, 02-514 Warszawa
tel. (+48 22) 500 44 83, 500 48 35 lub 500 40 63
e-mail: redakcja.kg@strazgraniczna.pl
www.strazgraniczna.pl